

# Witold Gieszczyński

---

## Klub Inteligencji Katolickiej w Olsztynie 1980-1981 (w dokumentach Służby Bezpieczeństwa)

---

Echa Przeszłości 8, 235-269

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Witold Gieszczyński*

Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## KLUB INTELIGENCJI KATOLICKIEJ W OLSZTYNIE 1980–1981 (W DOKUMENTACH SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA)

Powojenne tradycje stowarzyszeń katolików świeckich sięgają jeszcze lat czterdziestych. Jednakże dopiero na fali „odwilży” polskiego Października ‘56 grupa działaczy wywodząca się ze środowisk katolickich utworzyła w Warszawie Ogólnopolski Klub Postępowej Inteligencji Katolickiej<sup>1</sup>. Ponieważ katolicki ruch klubowy rozwijał się żywiłowo to nieformalnych środowisk i klubów powstawało coraz więcej. Ruch ten od początku budził niepokój władz komunistycznych, które nie były zainteresowane zarówno w jego nadmiernym rozwoju, jak też jedności środowiska katolickiego<sup>2</sup>. Z tego względu w ciągu dwóch kolejnych lat zarejestrowano jedynie Kluby Inteligencji Katolickiej (KIK) w pięciu miastach: Warszawie, Krakowie, Toruniu, Poznaniu i Wrocławiu, a więc tam gdzie znajdowały się największe skupiska inteligencji katolickiej w kraju<sup>3</sup>. Jak stwierdza Andrzej Friszke, KIK „były jednym z bardzo niewielu miejsc, w których istniała wolność słowa i gdzie nie sięgała bezpośrednia władza nomenklatury (...) Kluby były więc enklawami w życiu

---

<sup>1</sup> Szerzej: A. Friszke, *Oaza na Kopernika. Klub Inteligencji Katolickiej 1956–1989*, Warszawa 1997, s. 39; idem, *Opozycja polityczna w PRL 1945–1980*, Londyn 1994, s.186–189.

<sup>2</sup> Według wytycznych stanowiska partii w sprawie stosunków między państwem a Kościołem przedstawionych na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR 28 VI 1957 r., co prawda sugerowano zalegalizowanie katolickiego ruchu klubowego, jednakże według następujących zasad: 1/ kluby mogły powstawać tylko w większych miastach wojewódzkich; 2/ w jednym ośrodku mógł działać tylko jeden klub katolicki; 3/ kluby te miały być organizacjami ściśle lokalnymi, bez ogniw terenowych, bez utrzymywania więzi międzyklubowej; 4/ kluby miały zachować charakter inteligentkich klubów dyskusyjnych, a nie organizacji społecznych. Szerzej: B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. II, cz. I: 1956–1963, Olsztyn 2000, s. 54–57.

<sup>3</sup> J. Żaryn, *Kościół w PRL*, Warszawa 2004, s. 88.

społecznym zdominowanym przez partię, jej doktrynę i język wypowiedzania się o sprawach publicznych<sup>4</sup>.

Przemiany w Polsce związane z utworzeniem w 1980 r. „Solidarności” spowodowały spontaniczne powstanie kilkudziesięciu nowych KIK w całym kraju. W tym czasie władze komunistyczne z reguły nie stwarzały większych przeszkód, ponieważ przywiązywały ogromną wagę do utrzymania poprawnych stosunków z Kościołem<sup>5</sup>. Zależało im raczej na wyciszeniu nastrojów, zwłaszcza w obliczu wciąż napływających informacji o możliwej eskalacji społecznego niezadowolenia. Ponieważ zaraz po powstaniu „Solidarności” nie widziano szans na siłowe opanowanie sytuacji w kraju władze zaczęły upatrywać w Kościele stabilizatora nastrojów społecznych oraz mediatora przy rozwiązywaniu konfliktów. Jednak wcale nie oznaczało to zmniejszenia intensywności działań operacyjnych prowadzonych przez Służbę Bezpieczeństwa wobec KIK, ponieważ obawiano się zacieśnienia współpracy między Kościołem, środowiskiem katolików świeckich a „Solidarnością”<sup>6</sup>.

Ścisłe współdziałanie Kościoła ze środowiskiem inteligencji katolickiej od dawna stanowiło także ważny element działań Kurii Biskupiej diecezji warmińskiej. Już od 1974 r. w mieszkaniach prywatnych organizowano regularne spotkania z biskupem sufraganiem Janem Obłakiem<sup>7</sup>, na których „dyskutowano na tematy religijne i aktualnej działalności Kościoła”<sup>8</sup>. Te tzw. czwartkowe spotkania zwykle poprzedzone wspólną agapą<sup>9</sup> stanowiły załączek przyszłego KIK<sup>10</sup>. Wreszcie 23 września 1980 r. grupa mieszkańców Olsztyna wystąpiła z inicjatywą utworzenia Klubu, ponieważ – jak uznano – „sytuacja gospodarcza i społeczna w kraju wymaga znacznego zaangażowania się katolików w dzieło ogólnej odnowy w naszym społeczeństwie i Ojczyźnie”<sup>11</sup>.

<sup>4</sup> A. Friszke, *Oaza na Kopernika...*, s. 7.

<sup>5</sup> Szerzej: A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003, s. 356–361.

<sup>6</sup> *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, dok. 109, s. 553–556; por. T. Krawczak, *Władze PRL wobec Kościoła rzymskokatolickiego w stanie wojennym*, [w:] *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. W.J. Wysocki, Warszawa 2004, s. 80.

<sup>7</sup> Jan Władysław Obłak (1913–1988), od 1962 rektor WSD „Hosianum”, następnie biskup pomocniczy, ordynariusz diecezji warmińskiej (1982–1988).

<sup>8</sup> Archiwum Warmińskiego Klubu Katolików (dalej: AWKK), Jan Bońkowski, *Wspomnienia o KIK*, (28 IV 1990), s. 1.

<sup>9</sup> (gr.) – wspólny posiłek praktykowany przez członków niektórych chrześcijańskich wspólnot religijnych.

<sup>10</sup> AWKK, Bohdan Bońkowski, op. cit., s. 1; ibidem, Program i zadania KIK w Olsztynie.

<sup>11</sup> Archiwum Akt Nowych Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie (dalej: AAWO-N), Klub Inteligencji Katolickiej (dalej: KIK), sygn. KXXVI/1, k. 15–16. Protokół ze spotkania-zebrania grupy mieszkańców Olsztyna z 23 IX 1980 r., na którym uznano, że przed katolikami stoją następujące zadania i zobowiązania: 1/ pogłębienie formacji religijnej i wiary o wartość i sens życia, społeczna służba drugiemu człowiekowi, szacunek i uczciwość wobec wykonywanej pracy; 2/ odnowa moralna życia społecznego, przy czym wskazywano przede wszystkim na problem trzeźwości narodu, życia małżeńskiego i rodzinnego oraz życia publicznego.

Podczas spotkania dokonano również wyboru Komitetu Założycielskiego KIK<sup>12</sup>. Trzeba dodać, że inicjatywę powołania Klubu życzliwie poparł ordynariusz diecezji warmińskiej bp Józef Glemp<sup>13</sup>, za czym opowiedział się 25 września 1980 r. na posiedzeniu Rady Kapłańskiej<sup>14</sup>. Ponadto w tej intencji 6 października 1980 r. biskup ordynariusz odprawił również Mszę św.<sup>15</sup>

Dążąc do realizacji wspomnianej inicjatywy przedstawiciele Komitetu Założycielskiego złożyli na ręce prezydenta Marka Różyckiego<sup>16</sup> wniosek o zarejestrowanie stowarzyszenia pod nazwą „Klub Inteligencji Katolickiej w Olsztynie”<sup>17</sup>. Do wniosku załączono także listę imienną 35 członków-założycieli Klubu<sup>18</sup> oraz projekt statutu wzorowany na analogicznym dokumencie warszawskiego KIK<sup>19</sup>. Analizując dokumenty archiwalne można odnieść wrażenie, że władze próbowały maksymalnie spowolnić rejestrację olsztyńskiego KIK wynajdując różnego rodzaju uchybienia czy przeszkody natury formalno-prawnej. W końcu jednak ideę powołania Klubu udało się zrealizować. Co prawda w niektórych publikacjach pojawia się informacja, że olsztyński KIK uzyskał osobowość prawną decyzją prezydenta m. Olsztyna z 4 grudnia 1980 r.<sup>20</sup>, to jednak dokumenty archiwalne, do których zdołałem

---

<sup>12</sup> Ibidem. W skład komitetu założycielskiego weszli: Stefan Bonikowski, Eugeniusz Pińkosz, Grzegorz Kaucz, Alina Wyrwicka, Jadwiga Urbańska, Kazimierz Borzym, Alfred Jasiński, Tadeusz Mazur, Bohdan Bońkowski, Wiktor Gabiec i Jan Kumor.

<sup>13</sup> Józef Glemp (ur. 1929), kardynał, prymas Polski, biskup ordynariusz diecezji warmińskiej (1979–1981), od 1981 r. arcybiskup gnieźnieński i warszawski, przew. Konferencji Episkopatu Polski, po reorganizacji adm. kośc. – arcybiskup metropolita warszawski (1992–2007).

<sup>14</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej. Oddział w Białymstoku (dalej: AIPN Bi), sygn. 064/109, k. 175. Tajna notatka informacyjna dotycząca działalności kleru woj. olsztyńskiego we wrześniu 1980 r. z 15 X 1980 r. podpisana przez naczelnika Wydz. IV (SB) KW MO w Olsztynie ppłk Mieczysława Sałkowskiego; *ibidem*, sygn. 064/123/2. Uzupełnienie do analizy i oceny sytuacji społeczno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w woj. olsztyńskim z 12 XII 1980 r., w którym czytamy m.in., że „KIK powołany został z inicjatywy i działa pod patronatem ordynariusza biskupa Glempla, który toruje tę działalność”.

<sup>15</sup> „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” (dalej: WWD), 1980, nr 6, s. 305; AWKK, Program i zadania KIK w Olsztynie.

<sup>16</sup> Marek Różycki (1939–2004), prezydent m. Olsztyna (1977–1990).

<sup>17</sup> AAWO-N, KIK, sygn. KXXXVI/1, k. 13-14. Wniosek wystosowany przez komitet założycielski do prezydenta m. Olsztyn o zarejestrowanie KIK z 11 X 1980 r.

<sup>18</sup> Ibidem. Lista kandydatów-założycieli KIK w Olsztynie: Jadwiga i Kazimierz Baturo, Wanda Balcerak-Michałowska, Stefan Bonikowski, Bohdan i Janina Bońkowsy, Kazimierz Borzym, Maria Dramińska, Genowefa Dukszt, Cecylia i Wiktor Gabiec, Ewa Głębocka, Jadwiga Grabska, Alfred Jasiński, Grzegorz Kaucz, Bogumiła Krzywka, Jan Kumor, Tadeusz Mazur, Damian Michałowski, Eugeniusz Pińkosz, Franciszek Piotrowicz, Zdzisław Płotek, Helena i Henryk Połomscy, Jan Przeszlakowski, Adela Szyszko, Kazimiera Stambrowska, Halina i Tadeusz Traczewscy, Jadwiga i Krzysztof Urbańscy, Zofia Usiądek, Wiesława Wałęsa, Teresa Wiaźel i Alina Wyrwicka.

<sup>19</sup> AAWO-N, KIK, sygn. KXXXVI/1, k. 17–23. Statut KIK.

<sup>20</sup> WWD, 1981, nr 1, s. 43–44; A. Kopiczko, J. Żołnierkiewicz, *Dzieje kościoła i parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynie 1903–2003*, Olsztyn 2003, s. 142–143; B. Łukasiewicz, *Raptularz miejski. Olsztyn 1945–2005*, Olsztyn 2006, s. 344.

dotrzeć wskazują raczej na 5 grudnia jako datę rejestracji<sup>21</sup>. Na tym zakończono etap przygotowawczo-organizacyjny Klubu<sup>22</sup>. Zarejestrowanie KIK miało dla olsztyńskiego środowiska katolików świeckich ogromne znaczenie, ponieważ – co podkreślano w dokumentach programowych – pragnęło ono „trwale uczestniczyć w życiu Kościoła, w zachodzących przemianach społecznych naszego kraju i swoją pracą nieść wszelką pomoc współczesnemu człowiekowi w duchu ewangelicznej sprawiedliwości, miłości, trwałości rodziny, jej scalania i jednoczenia społeczności polskiej z zachowaniem wszelkich praw i godności człowieka”<sup>23</sup>.

Uroczysta inauguracja działalności KIK odbyła się 15 stycznia 1981 r. z udziałem ordynariusza warmińskiego ks. bpa Józefa Glempa oraz księży proboszczów olsztyńskich parafii, a także rektorów WSD „Hosianum”<sup>24</sup>. W przemówieniu programowym prezes Bohdan Bońkowski przedstawił założenia i główne kierunki działania oraz cel powołania Klubu<sup>25</sup>. Po rozwiązaniu się Komitetu Założycielskiego dokonano wyboru nowego Zarządu Klubu oraz członków Komisji Rewizyjnej<sup>26</sup>. Początkowo Klub liczył 30 członków zwyczajnych i około 100 członków uczestników, ponieważ zgodnie ze statutem przyjęto dwurodzajowe członkostwo, jednak jego szeregi szybko rosły<sup>27</sup>. Siedziba KIK mieściła się w domu parafialnym kościoła p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Mickiewicza 10, gdzie proboszczem był ks. Julian Żołnierkiewicz<sup>28</sup>, który z nominacji biskupa warmińskiego został duszpasterzem olsztyńskiego

<sup>21</sup> AAWO-N, KIK, sygn. KXVI/1, k. 4-5. Pismo KIK w Olsztynie do bp Józefa Glempa z 15 I 1981 r., w którym informowano ówczesnego ordynariusza warmińskiego o „zarejestrowaniu w dniu 5 grudnia 1980 roku naszego Klubu przez Urząd Miejski w Olsztynie”; AIPN Bi, sygn. 064/123/2. Uzupelnienie do analizy i oceny sytuacji społeczno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w woj. olsztyńskim z 12 XII 1980 r. Tam również informacja, że KIK w Olsztynie został „zalegalizowany” 5 grudnia 1980 r.; AWKK, Program i zadania KIK w Olsztynie. Tam informacja, że Klub „otrzymał osobowość prawną na podstawie decyzji Prezydenta Miasta z dnia 5 grudnia 1980 r.”; ibidem, B. Bońkowski, op. cit., s. 2.

<sup>22</sup> AWKK, Program i zadania KIK w Olsztynie.

<sup>23</sup> AAWO-N, KIK, sygn. KXXVI/1, k. 4-5.

<sup>24</sup> AWKK, Informacja prezesa olsztyńskiego KIK Bohdana Bońkowskiego z 23 XI 1981 r.; ibidem, Bohdan Bońkowski, op. cit., s. 2.

<sup>25</sup> Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej: AP Olsztyn), Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Urząd ds. Wyznań (dalej: PWRN. Wyzn.), sygn. 444/128. Informacja Wydz. ds. Wyznań z zebrania olsztyńskiego KIK z 23 I 1981 r.

<sup>26</sup> AWKK, Informacja prezesa olsztyńskiego Bohdana Bońkowskiego z 23 XI 1981 r. W skład Zarządu weszły następujące osoby: Bohdan Bońkowski (prezes), Kazimierz Borzym, Jan Kumor (wiceprezesi), Jadwiga Urbańska (sekretarz), Maria Nawrocka (skarbnik), Tadeusz Mazur, Alfred Jasiński, Maria Dramińska, Jan Przeszlakowski, Stefan Bonikowski i Tadeusz Traczewski (członkowie). Natomiast Komisję Rewizyjną tworzyli: Eugeniusz Pieńkosz, Tadeusz Lubieński i Wiktor Gabiec.

<sup>27</sup> AWKK, Informacja prezesa KIK w Olsztynie Bohdana Bońkowskiego z 23 XI 1981 r. W tym czasie olsztyński KIK liczył już 142 osoby, w tym: 55 członków zwyczajnych i 87 uczestników.

<sup>28</sup> Julian Żołnierkiewicz (ur. 1931), od 1972 proboszcz w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynie, duszpasterz akademicki (1963–1973), duszpasterz olsztyńskiego KIK, kapelan „Solidarności”, w 1994 powołał Stowarzyszenie „Pomoc dzieciom” i Dom Dniennego Pobytu Dziecka „Arka”, od 2004 Honorowy Obywatel Olsztyna.

KIK. Podczas uroczystości uchwalono także treść przesłania skierowanego do papieża Jana Pawła II<sup>29</sup> i prymasa Polski, w którym poinformowano o powstaniu KIK w Olsztynie i „zapewniono o przywiązaniu członków Klubu do Kościoła – Jego nauki i hierarchii”<sup>30</sup>. Warto dodać, że wkrótce po tym członkowie KIK otrzymali błogosławieństwo Ojca św. skierowane na ręce ordynariusza warmińskiego.

W ramach olsztyńskiego KIK zorganizowano sześć sekcji: 1/ Kultury Chrześcijańskiej, 2/ Rodziny Katolickiej, 3/ „Wiara i Życie”, 4/ Historii Kościoła i Państwa, 5/ Społeczną, 6/ Programową. Do najważniejszych zadań, jakie stawiali przed sobą członkowie olsztyńskiego KIK zaliczono przyczynianie się do stałego pogłębiania formacji religijnej katolików, pogłębianie wiary w wartość i sens życia, społeczną służbę drugiemu człowiekowi, szacunek wobec wykonywanej pracy, podnoszenie moralności życia społecznego ze szczególnym uwzględnieniem problemu trzeźwości narodu, życia małżeńskiego i rodzinnego, oraz życia społecznego, poszanowanie porządku społecznego, który „zapewnia sprawiedliwość i jest zgodny z nauką Chrystusa”<sup>31</sup>. Charakteryzując sytuację wyznaniową w woj. olsztyńskim władze zwracały uwagę na fakt, iż „praca z inteligencją”, w którą osobiście był zaangażowany biskup ordynariusz jest „najważniejszym kierunkiem działań kurii”. Podkreślano również, że niezależnie od działalności KIK, biskup ordynariusz organizował „systematyczne spotkania z przedstawicielami inteligencji wszystkich grup zawodowych”, ponieważ „w przekonaniu biskupa, inteligencja katolicka ma wnieść do działalności Kościoła nowe elementy o charakterze intelektualnym, stać się ośrodkiem doradczym i upowszechniającym wiedzę oraz kształtować wśród wiernych nie tylko duchowe, ale i świadome oraz racjonalne motywacje związków z Kościołem”. Wreszcie z pewnym niepokojem dodawano też, że w działalności KIK „jako przewodni temat przewija się sprawa równości wszystkich obywateli w dostępie do stanowisk publicznych w państwie”<sup>32</sup>.

Jak wynika z zachowanych dokumentów i relacji, wielkim „przeżyciem i szczególnym wsparciem duchowym” dla olsztyńskich działaczy katolickich było spotkanie z ks. kard. Stefanem Wyszyńskim<sup>33</sup>, do którego doszło 13 lutego 1981 r. w Warszawie. Na specjalnej audyencji członkowie Zarządu

---

<sup>29</sup> Jan Paweł II, właśc. Karol Wojtyła (1920–2005), papież, 1946 otrzymał święcenia kapłańskie, 1958 biskup, następnie arcybiskup metropolita krakowski (8 III 1964 odbył się uroczysty ingres), 1967 kardynał, 16 X 1978 wybrany przez konklawe kardynalskie następcą św. Piotra.

<sup>30</sup> AWKK, Bohdan Bońkowski, op. cit., s. 3.

<sup>31</sup> Ibidem, Program i zadania KIK w Olsztynie; ibidem, Bohdan Bońkowski, op. cit., s. 3.

<sup>32</sup> AP Olsztyn, PWRN. Wyzn., sygn. 444/103. Charakterystyka sytuacji wyznaniowej w woj. olsztyńskim w 1980 r.; por. A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, Olsztyn 1996, s. 30.

<sup>33</sup> Stefan Wyszyński (1901–1981), kardynał, prymas Polski, biskup lubelski (1946–1948), następnie abp metropolita gnieźnieński i warszawski, przew. Konferencji Episkopatu Polski, internowany przez władze komunistyczne (1953–1956), autor tekstu Jasnogórskich Ślubów Narodu (1956), który stał się podstawą programu Wielkiej Nowenny (1957–1965), kończącej się rokiem milenijnym (1966), brał udział w pracach Soboru Watykańskiego II (1962–1965), w 1978 uczestniczył w konklawe, na którym wybrano na papieża metropolitę krakowskiego kard. Karola Wojtyłę.

olsztyńskiego KIK, którym towarzyszył ks. Julian Żołnierkiewicz złożyli na ręce prymasa Polski homagium<sup>34</sup> uzyskując błogosławieństwo na dalszą działalność, która polegała głównie na zaktywizowaniu olsztyńskiego środowiska świeckich katolików, a także podjęciu współpracy z innymi Klubami w kraju<sup>35</sup>. Cyklicznie organizowano spotkania z intelektualistami reprezentującymi katolicką naukę społeczną, wywodzącymi się głównie z kręgów warszawskiego KIK. W spotkaniach tych aktywnie uczestniczyło liczne grono słuchaczy, przy czym stałą bolączką Klubu były kłopoty lokalowe i finansowe, które w praktyce uniemożliwiały rozwinięcie szerszej działalności. Tym niemniej – jak wynika ze wspomnień Bohdana Bońkowskiego – członkowie olsztyńskiego KIK tylko od marca do października 1981 r. w kościołach parafialnych diecezji warmińskiej podczas niedzielnych Mszy św. wygłosili około dwieście prelekcji<sup>36</sup>. Ponadto w okresie letnim zorganizowano szereg konferencji o tematyce religijno-społecznej m.in. w Węgorzewie, Giżycku i Rucianem. Organizowano również autokarowe pielgrzymki do sanktuariów maryjnych, a także uroczyste akademie z okazji świąt narodowych i kościelnych<sup>37</sup>.

W ocenie SB olsztyński KIK prowadził działalność „polityczno-propagandową”, przy czym ze szczególnym niepokojem obserwowano próby nawiązania przez Klub ściślejszej współpracy z „Solidarnością”<sup>38</sup>. Choć niewątpliwie w latach 1980-1981 władze najbardziej obawiały się rosnącej liczbie i umacniającej swe struktury regionalne „Solidarności”, a w działalności chrześcijańskich stowarzyszeń społecznych „chyba nie widziały zagrożenia”<sup>39</sup>, to jednak z analizy dokumentów znajdujących się w Instytucie Pamięci Narodowej wynika, że olsztyński KIK od początku pozostawał w „operacyjnym zainteresowaniu” SB<sup>40</sup>. Analiza dostępnych dokumentów wskazuje, że owo „zainteresowanie” środowiskiem katolików świeckich było kontynuowane przez

<sup>34</sup> (łac.) – hołd symbolizujący oddanie się władzy. Por. A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992, s. 299.

<sup>35</sup> AWKK, Informacja prezesa KIK w Olsztynie Bohdana Bońkowskiego z 23 XI 1981 r.

<sup>36</sup> Ibidem.

<sup>37</sup> AIPN Bi, sygn. 085/271. Z informacji operacyjnej dostarczonej przez t.w. SB ps. „Marek” z 11 XI 1981 r. wynika, że tego dnia z inicjatywy NSZZ „Solidarność”, NZS ART i KIK w kościele NSPJ w Olsztynie odbyła się uroczysta Msza św. poświęcona 63. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę, w której wzięło udział ok. 2,5–3 tys. osób.

<sup>38</sup> AIPN Bi, sygn. 064/123/2. Uzupełnienie do analizy i oceny sytuacji społeczno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w woj. olsztyńskim z 12 XII 1980 r.

<sup>39</sup> A. Kopiczko, op. cit., s.30.

<sup>40</sup> AIPN Bi, sygn.064/124. Stan i ruch tajnych współpracowników jednostek SB. Pion IV (stan na 1 I 1981). Z danych Wyd. „C” KW MO w Olsztynie wynika, że w tym czasie zarejestrowanych było 2 tajnych współpracowników SB, którzy dostarczali informacji nt. działalności olsztyńskiego KIK. W tym przypadku szczególną „aktywnością” odznaczył się t.w. ps. „Mnich”, który w latach 1980–1981 wprost zasypywał SB szczegółowymi meldunkami, nierzadko mającymi charakter zwykłych donosów, zarówno na temat działalności KIK, jak też członków i współpracowników Klubu. Jednak nie robił tego całkowicie bezinteresownie, ponieważ za dostarczane informacje pobierał od SB wynagrodzenie pieniężne. Zob. AIPN Bi, sygn. 085/228.

olsztyńską bezpiekę także później, a więc zarówno w stanie wojennym, jak i w latach następnych m.in. poprzez werbunek tajnych współpracowników wywodzących się z tego kręgu osób<sup>41</sup>. Należy przypomnieć, że w okresie PRL „wrogą działalność” Kościoła katolickiego zwalczał utworzony w 1962 r. Departament IV MSW, którego Wydział II zajmował się rozpracowaniem stowarzyszeń katolickich, w tym także KIK<sup>42</sup>. Z kolei w komendach wojewódzkich funkcjonowały wydziały IV, które dzieliły się na poszczególne sekcje<sup>43</sup>. W Olsztynie rozpracowaniem Kościoła zajmował się Wydział IV (SB) KW MO<sup>44</sup>. Co prawda, w swojej działalności skupiano się głównie na zwalczaniu duchowieństwa katolickiego, tym niemniej, rozpoznanie działalności stowarzyszeń katolickich traktowano również bardzo poważnie. Zgodnie z instrukcją nr 001/77 dyrektora Departamentu IV MSW z 15 marca 1977 r. wprowadzono kwestionariusze ewidencyjne na aktywnych działaczy katolickich oraz polecono zakładanie tzw. spraw obiektowych na KIK<sup>45</sup>. Z kolei ustalenia narady krajowej SB z 27 października 1980 r. w stosunku do stowarzyszeń katolików świeckich sprowadzały się do tego, aby „pomniejszać ambicje w zakresie prób podwyższania ich roli politycznej”<sup>46</sup>. Sygnalizowano także konieczność zneutralizowania i izolowania „elementów antysocjalistycznych” zarówno w samej „Solidarności”, jak i w kręgach prawicy katolickiej, do których również zaliczano niektórych działaczy KIK<sup>47</sup>.

Zgodnie z rygorami stanu wojennego działalność stowarzyszeń, w tym także KIK, została zawieszona. Stosowną decyzję w tej sprawie 15 grudnia 1981 r. wydał wojewoda olsztyński. Skonfiskowano także dokumentację Klubu<sup>48</sup>. W tej sytuacji na niewiele zdały się apele Kościoła kierowane do władz o „reaktywowanie działalności” KIK<sup>49</sup>. Trzeba też dodać, że z apelem o uchy-

---

<sup>41</sup> AIPN Bi, sygn. 085/814. Informacje operacyjne t.w. ps. „Kamil” z lat (1984-1985).

<sup>42</sup> R. Terlecki, *Tarcza i miecz komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007, s. 157–160; *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa...*, s. 24–25; ibidem, dok. 75, s. 358–368.

<sup>43</sup> *Polska 1944–1991. Informator historyczny*, T.II: (1957–1970). *Ważniejsze akty prawne, decyzje i enuncjacje państwowe*, oprac. A. Kochański, Warszawa 2000, s. 313. Zarządzenie nr 0105 min. spr. wewn. z 9 VI 1962 w sprawie powołania Depart. IV MSW. Zarządzenie org. nr 062 min. spr. wewn. w tej samej sprawie z 9 VI 1962 i nr 083 z 4 VII 1962 o wydziałach IV w Komendach Woj. MO.

<sup>44</sup> Szerzej: A. Piotrowski, *Struktury Służby Bezpieczeństwa MSW 1975-1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 1(3)/2003, s.74-77. Wg danych MSW obsada kadrowa Wydz. IV (SB) KW MO w Olsztynie w 1980 r. wynosiła 29, ale w roku następnym już 77 osób.

<sup>45</sup> *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa...*, dok. 105, s.527-539. Szerzej na temat zadań, celów i metod działań SB wobec Kościoła katolickiego, związków wyznaniowych i stowarzyszeń katolików świeckich zob. *Plany pracy Departamentu IV MSW na lata 1972-1979*, oprac. M. Bielażko, A.K. Piekarska, P. Tomasik, C. Wilanowski, Warszawa 2007.

<sup>46</sup> H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000, s.411.

<sup>47</sup> T. Krawczak, op. cit., s. 81.

<sup>48</sup> AWKK, Bohdan Bońkowski, op. cit., s. 5.

<sup>49</sup> *Komunikat 183 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski z 27 II 1982 r.*, [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000*, oprac. J. Żaryn, Poznań 2006, dok. 129, s. 260–263.



lenie decyzji zawieszającej działalność olsztyńskiego Klubu wielokrotnie zwracał się w imieniu jego członków prezes Bohdan Bońkowski. Z jego wspomnień wynika, że pierwsze pismo w tej sprawie wystosował w lipcu 1982 r. jednak otrzymał odpowiedź odmowną z uzasadnieniem, że przepisy stanu wojennego nie pozwalają na odwieszenie Klubu. Podobne próby prezes olsztyńskiego KIK podejmował jeszcze kilkakrotnie w roku następnym. Ostatecznie w 1983 r. władze wojewódzkie poinformowały o rozwiązaniu KIK uzasadniając, że Klub organizował prelekcje, które wygłaszały osoby należące „do wrogich i nielegalnych organizacji, jak KSS KOR, ROPCiO” oraz w swojej działalności „tendencyjnie atakował ustawy PRL”<sup>50</sup>. W tym miejscu warto zwrócić uwagę, że wobec znacznego rozproszenia dokumentów olsztyńskiego KIK i licznych braków jeszcze do niedawna dyskusyjną pozostawała kwestia dotycząca momentu ostatecznego rozwiązania Klubu<sup>51</sup>.

W trakcie kwerendy archiwalnej nie tylko nie natrafiłem na materiały, które by potwierdzały dotychczasowe ustalenia na ten temat, ale wręcz zdają się im przeczyć. W dokumencie z 6 stycznia 1983 r. pt. *Ocena podsumowująca sytuację społeczno-polityczną oraz stan porządku i bezpieczeństwa publicznego w woj. olsztyńskim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982* znajdujemy informację, że olsztyński KIK „w dalszym ciągu pozostaje zawieszony”<sup>52</sup>. Wynika z tego, że jeszcze na przełomie 1982/1983 Klub był zawieszony, a nie jak dotychczas sądzono – rozwiązany. Tę hipotezę zdaje się potwierdzać kolejny dokument z 3 grudnia 1982 r. pt. *Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku i bezpieczeństwa publicznego w woj. olsztyńskim za okres 1–30 XI 1983 r.*, w którym czytamy, że „KIK jest zawieszony od 13.12.81 r.”<sup>53</sup>. Ponadto w dokumencie z grudnia 1982 r. dotyczącym stanowiska Kościoła w sprawie klubów inteligencji katolickiej, jest mowa o pięciu Klubach rozwiązanych przez władze po 13 grudnia 1981 r., ale nie wymienia się wśród nich Olsztyna. Co ciekawe, olsztyński KIK znajdował się w grupie Klubów zawieszonych, które oczekiwały „na wyznaczenie terminu wznowienia działalności”<sup>54</sup>. Jednak lokalne władze konsekwentnie nie zgadzały się na wznowienie

<sup>50</sup> Szerzej: AWKK, Bohdan Bońkowski, op. cit., s. 6–8.

<sup>51</sup> Por. A. Kopiczko, J. Żołnierkiewicz, op. cit., s. 142–143. Czytamy tam, że Klub „decyzją władz wojewódzkich został rozwiązany w styczniu 1982 r.”; S. Borowicz, *Kluby inteligencji katolickiej po sierpniu 1980 roku*, „Zeszyty Historyczne” 1986, z. 76, s. 114; por. Z. Śmieszek, *Informacja o działalności Warmińskiego Klubu Katolików* [w:] *Warmiński Klub Katolików u progu Trzeciego Tysiąclecia. Materiały z Sesji Jubileuszowej odbytej 14 XI 1998 r.*, Olsztyn 2000, s. 19. Tam informacja, że decyzją wojewody olsztyńskiego z 15 XII 1981 r. najpierw zawieszono działalność olsztyńskiego KIK, a „niedługo po tej decyzji” Klub rozwiązano. Jednak trudno powiedzieć, na jakiej podstawie autorzy powyższych opracowań podają informacje dotyczące rozwiązania olsztyńskiego KIK, ponieważ w przypisach nie powołują się na żaden materiał źródłowy.

<sup>52</sup> AIPN Bi, sygn. 064/123/4.

<sup>53</sup> Ibidem.

<sup>54</sup> *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 3: 1975–89, oprac. P. Raina, Poznań-Pelplin 1996, s. 376–377.

działalności Klubu i decyzją prezydenta m. Olsztyna z 7 lipca 1983 r. wykreśliły KIK z rejestru stowarzyszeń. Wprawdzie prezes Bońkowski pismem z 18 lipca 1983 r. odwołał się od tych decyzji, uznając je za „wysoko krzywdzące i nieusprawiedliwione”<sup>55</sup>, to jednak wojewoda olsztyński 30 sierpnia 1983 r. wydał polecenie o nie wznawianiu postępowania w tej sprawie i utrzymał w mocy poprzednią decyzję, uznając ją jako ostateczną<sup>56</sup>. Ze wspomnień Bohdana Bońkowskiego wynika także, że władze skonfiskowały środki pieniężne znajdujące się na koncie bankowym olsztyńskiego KIK i poinformowały o zniszczeniu dokumentacji Klubu<sup>57</sup>. Wobec braku zezwolenia na kontynuowanie działalności członkowie olsztyńskiego KIK powrócili do struktur duszpasterskich<sup>58</sup>. Z dokumentów wynika, że jeszcze latem 1987 r. władze nadal czyniły trudności w sprawie ponownej rejestracji KIK<sup>59</sup>. Dopiero 28 listopada 1988 r. po długich staraniach został zarejestrowany Warmiński Klub Katolików, który działa do chwili obecnej i kontynuuje tradycje olsztyńskiego KIK<sup>60</sup>. Jak sądzę powyższe ustalenia stanowią wystarczającą przesłankę, aby móc poddać w wątpliwość dotychczasowy stan badań na ten temat.

\* \* \*

Publikowane dokumenty znajdują się w zasobie Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku i dotychczas nie były publikowane. Spośród wielu zgromadzonych tam materiałów dokonano wyboru dziesięciu dokumentów oznaczonych klauzulą „tajne”, które zostały wytworzone przez Wydział IV (SB) KW MO. Dokumenty z działalności olsztyńskiego KIK sporządzano na podstawie informacji przekazywanych przez tajnych współpracowników bezpieczeństwa. Obejmują one okres od września do grudnia 1980 r., a więc od samych początków działalności, do czasu formalnej rejestracji Klubu. Z wyjątkiem dok. 1, gdzie opuszczono fragmenty nie związane z działalnością olsztyńskiego KIK publikuje się je w całości, bez żadnych skrótów. Pominęto jedynie cechy kancelaryjne dokumentów. Odręczne dopiski zaznaczono kursywą. Dokumenty przedstawiono w oryginalnym brzmieniu, a nieliczne inge-

<sup>55</sup> AWKK, Pismo Bohdana Bońkowskiego do wojewody olsztyńskiego z 18 VII 1983 r.

<sup>56</sup> Ibidem, Decyzja z-cy dyrektora Wydz. Społeczno-Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie z 30 VIII 1983 r.

<sup>57</sup> Relacja Marii Nawrockiej, 27 VIII 2007 r., w zbiorach autora. Większość środków finansowych, które w momencie wprowadzenia stanu wojennego znajdowały się na koncie KIK była przeznaczona na opłatę prenumeraty „Tygodnika Powszechnego”. Po złożeniu przez Bohdana Bońkowskiego (prezes) i Marię Nawrocką (skarbnik) stosownych wyjaśnień władze ostatecznie podjęły decyzję, że pieniądze zostaną wykorzystane zgodnie z ich pierwotnym przeznaczeniem.

<sup>58</sup> A. Kopiczko, J. Żołnierkiewicz, *op. cit.*, s. 143-144. Chcąc wypełnić lukę powstałą po rozwiązaniu olsztyńskiego KIK decyzją ówczesnego biskupa ordynariusza diecezji warmińskiej dr Jana Obląka z 12 XI 1983 r. powołano Duszpasterstwo Inteligencji Miasta Olsztyna.

<sup>59</sup> Zob. *Polska 1986–1989: koniec systemu. Materiały międzynarodowej konferencji, Międzeszyn, 21–23 X 1999*, T. 3: *Dokumenty*, red. A. Dudek, A. Friszke, Warszawa 2002, dok. 5, s. 29–34.

<sup>60</sup> WWD, 1989, nr 1, s. 41–42.

rencje podano w nawiasach kwadratowych. Ponadto przeprowadzono kwerendę archiwalną w Archiwum Państwowym w Olsztynie, Archiwum Akt Nowych Archidiecezji Warmińskiej i Archiwum Warmińskiego Klubu Katolików<sup>61</sup>.

### Dokument 1

Olsztyn, dnia 9.10.1980 r.

TAJNE

#### NOTATKA INFORMACYJNA

dot.[ycząca] aktualnych planów i działań Warmińskiej Kurii Biskupiej (fragment)

Zgodnie z komunikatem ogłoszonym w olsztyńskim kościele NSJ w dniu 5.10.br – o czym informowaliśmy – w dniu 6.10.br o godz. 10.00 w kościele NSJ bp Glemp odprawił nabożeństwo w intencji organizacji Klubu Inteligencji Katolickiej w Olsztynie.

W wygłoszonym kazaniu ordynariusz nawiązał do czytanej ewangelii podkreślając, że rolą Kościoła jest wskazywanie drogi do zbawienia, że całe życie człowieka jest drogą, która do niego prowadzi.

Problematyki KIK-u, bp Glemp w kazaniu nie poruszał. Kwestię tę natomiast zasygnalizował wcześniej jeden z wikariuszy parafii NSJ, który witając przybyłego ordynariusza powiedział: „Witam tutaj w naszej wspólnocie parafialnej Biskupa Warmińskiego, dr. J. Glempa, który będzie celebrować ofiarę mszy św. i wygłosi do nas słowo boże, inaugurując działalność Klubu Inteligencji Katolickiej w Olsztynie. Będziemy w czasie mszy św. modlić się o to, aby nowo powstający Klub Inteligencji Katolickiej w Olsztynie był tym dobrym zaczynem promieniującym Chrystusem w swoim środowisku”.

Na zakończenie nabożeństwa ks. Usiadek<sup>62</sup> odczytał komunikat następującej treści:

„Teraz zostaną rozdane deklaracje, które Państwo wypełnią, oczywiście, jeśli chcą należeć do Klubu Inteligencji Katolickiej w Olsztynie. Deklaracje można oddawać wypełnione w przedsionku kościoła. Ci z Państwa, którzy nie mają przy sobie długopisów mogą się udać na plebanię do sali katechetycznej i tam deklaracje wypełnić i je złożyć”.

Wspomniana deklaracja zawierała miejsce na dane personalne i adres oraz treść:

---

<sup>61</sup> Szczególne podziękowania składam ks. prof. dr hab. Andrzejowi Kopiczce, dyrektorowi Archiwum Archidiecezji Warmińskiej oraz p. Wandzie Czerwińskiej, prezesowi Warmińskiego Klubu Katolików w Olsztynie.

<sup>62</sup> Ks. Jan Usiadek (ur. 1939), od 1968 wikariusz parafii p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynie, w 1970 mianowany kapłanem Szpitala Wojewódzkiego, wykładowca WSD „Hosianym” (1973–1983), od 1977 dyr. Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej.

„Uprzejmie proszę o przyjęcie mnie w poczet członków Klubu Inteligencji Katolickiej w Olsztynie. Zobowiązuję się do przestrzegania uchwalonego statutu”.

Po nabożeństwie na plebanię NSJ udały się 23 osoby, które niebawem ją opuściły. Frekwencja wiernych w kościele na wspomnianym nabożeństwie wynosiła ok. 500 osób.

Opr.[acował] H.J./masz.[ynopis] M.J.

Z-ca Naczelnika Wydziału IV  
KW MO w Olsztynie  
Por. inż. J[an] Fankulewski<sup>63</sup>

AIPN Bi, sygn.064/109, k.64-67, mps, oryginał

## Dokument 2

Olsztyn, dnia 18.10.1980 r.

T A J N E

### NOTATKA INFORMACYJNA

dot.[ycząca] złożenia wniosku do Prezydenta m. Olsztyna o zarejestrowanie statutu stowarzyszenia pod nazwą Klub Inteligencji Katolickiej w Olsztynie

W dniu 16.10.1980 r. wpłynął do Prezydenta m. Olsztyna wniosek o zarejestrowanie stowarzyszenia pod nazwą Klub Inteligencji Katolickiej w Olsztynie. W skład komitetu założycielskiego stowarzyszenia wchodzi następujące osoby:

1. Alfred Jasiński, s. Kazimierza i Zofii Wojakiewicz, ur. 27.07.1928 r. Wilno, zatrudniony jako notariusz Sądu Rejonowego w Olsztynie, zam. Olsztyn, ul. Kołobrzeska 13K m. 86;
2. Tadeusz Mazur, s. Franciszka, ur. 17.08.1917 r., wykształcenie średnie, zatrudniony w NBP II Oddział w Olsztynie jako specjalista ds. obrotu pieniężnego, zam. Olsztyn, ul. P. Tadeusza 15 m 8;
3. Kazimierz Borzym, s. Jana, ur. 16.12.1927 r., inż. budowlany, zatrudniony w Zakładzie Usług Inwestprojekt w Olsztynie, zam. Olsztyn, ul. Kołobrzeska 13B m 29;
4. Tadeusz Lubieński, s. Michała, ur. 20.02.1929 r., inż. mechanik, zatrudniony w Biurze Projektów Budownictwa Wiejskiego w Olsztynie, zam. Olsztyn, ul. Kołobrzeska 13L m 121;

---

<sup>63</sup> Jan Fankulewski (ur. 1948), z-ca naczelnika (1979-1981), następnie od 1981 naczelnik Wydz. IV (SB) KW MO, od 1983 naczelnik Wydz. IV (SB) WUSW w Olsztynie, z-ca szefa ds. SB WUSW w Olsztynie (1989). Szerzej: *Twarze olsztyńskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Olsztynie. Informator personalny*, pod red. P. Kardeli, oprac. R. Gieszczyńska, P. Kalisz, P. Kardela, P.P. Warot, Białystok 2007, s. 91.

5. Maria Nawrocka, c. Edwarda, ur. 7.12.1927 r., technik technologii żywności, zatrudniona w olsztyńskich Zakładach Drobiarskich, zam. Olsztyn, ul. Kołobrzaska 22 m 22;

6. Wiktor Gabiec, zam. Olsztyn, ul. Kołobrzaska 20 m 4 (innych danych brak);

7. Eugeniusz Pińkosz, zam. Olsztyn, ul. Kościuszki 81/6 (innych danych brak);

8. Alina Wyrwicka, zam. Olsztyn, ul. Gagarina 4/51 (innych danych brak);

9. Jan Przeszlakowski, zam. Olsztyn, ul. Małeckiego 2/6 (innych danych brak);

10. Franciszek Piotrowicz, s. Piotra, ur. 15.08.1928 r., inż. Budowlany, zatrudniony Oddział Wojewódzki NBP w Olsztynie, zam. Olsztyn, ul. Głowackiego 22/30;

11. Jan Kumor, s. Piotra, ur. 15.06.1926 r., inż. rolnictwa, zatrudniony w<sup>64</sup> Olsztyn, zam. Olsztyn, ul. Żołnierska 7/9;

12. Stefan Bonikowski, zam. Olsztyn, Al. Kaliningradzka 69/29 (innych danych brak);

13. Jadwiga Urbańska, zam. Olsztyn, ul. Kopernika 8/11 (innych danych brak);

14. Małgorzata Przekazińska, c. Mieczysława, ur. 10.11.1959 r., Mragowo, zatrudniona w Warmińskim Wydawnictwie Diecezjalnym jako sekretarz, zam. Olsztyn, ul. Mazurska 9/6;

15. Krystyna Andruszko, c. Aleksandra, ur. 20.04.1948 r. Białystok, zatrud. jako referent w Kurii Biskupiej w Olsztynie, zam. Gietrzwałd nr 17;

16. Józefa Piskorska, c. Józefa, ur. 6.02.1930 r. Tarnów, zatrud. jako referent sztuki kościelnej w Kurii Biskupiej w Olsztynie, zam. Olsztyn, ul. Łabędzia 7;

17. Bohdan Bońkowski, s. Adolfa, ur. 9.07.1929 r., mgr ekonomii zatrud. w Biurze Projektów Budownictwa Wiejskiego w Olsztynie, zam. Olsztyn, ul. Błękitna 11;

18. Grzegorz Kaucz, zam. Olsztyn, ul. Limanowskiego 13/2 (innych danych brak).

W protokole ze spotkania odbytego w dniu 23.09.br. załączonym do wspomnianego wyżej wniosku pisze się: „W dniu 23.09.br. grupa osób wg załączonej listy<sup>65</sup> w czasie spotkania wyraziła pogląd, że sytuacja gospodarcza i społeczna w kraju wymaga znacznego zaangażowania się katolików w dziele ogólnej odnowy w naszym społeczeństwie i Ojczyźnie. Uznano, że przed katolikami stoją w obecnej sytuacji następujące zadania i zobowiązania:

1. pogłębienie formacji religijnej i wiary w wartość i sens życia, chęć społecznego służenia drugiemu człowiekowi, szacunek i uczciwość wobec wykonywanej pracy,

2. odnowa moralności życia społecznego w aspektach:

<sup>64</sup> Słowo nieczytelne.

<sup>65</sup> Zob. przypis 17.

– problemu trzeźwości narodu, życia małżeńskiego i rodzinnego, życia publicznego.

Wszyscy uznali, że zadania te będą realizowane w służbie na rzecz Kościoła i Ojczyzny w ramach zorganizowanego Klubu Inteligencji Katolickiej.

Postanowiono przyjąć bez zmian statut działającego Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie”.

W statucie zaś w rozdziale II pt. „Cel i środki działania” pisze się m.in. „Klub jest społeczną organizacją obywateli polskich wyznania rzym.-katolickiego, którzy zgodnie ze swoim światopoglądem w ramach ustroju PRL mają na celu:

a/ pracę intelektualną i moralną w oparciu o naukę Kościoła katolickiego dla kształtowania osobowości ludzkiej i wychowania człowieka świadomego swych obowiązków indywidualnych i społecznych;

b/ pracę w zakresie tworzenia, pogłębiania i szerzenia kultury intelektualnej, artystycznej i obyczajowej;

c/ przeciwdziałanie społecznym chorobom moralnym takim jak: chuli-gaństwo, alkoholizm, rozwydrzenie obyczajowe, nieuczciwość w pracy, kradzieże mienia publicznego itp.”.

Z posiadanego rozpoznania wynika, że działalność KIK-u będzie aktualnie prowadzona w oparciu o pomieszczenia parafii Serca Jezus w Olsztynie, a duchowym opiekunem ma być proboszcz tej parafii ks. dr Julian Żołnierkiewicz.

NACZELNIK WYDZIAŁU IV KW MO  
W OLSZTYNIE  
PPLK M[IECZYŚLAW] SAŁKOWSKI<sup>66</sup>

Opr.[acował] J.P.

AIPN Bi, sygn.064/109, k.68-70, mps, oryginał

### Dokument 3

Olsztyn, dnia 28.10.1980 r.  
T A J N E

#### NOTATKA INFORMACYJNA

dot.[ycząca] zebrania Klubu Inteligencji Katolickiej w Olsztynie

W dniu 27.10.br., w pomieszczeniach Ośrodka Duszpasterstwa Akademickiego<sup>67</sup> przy p.[arafii] NSJ w Olsztynie odbyło się zebranie członków i sympatyków Klubu Inteligencji Katolickiej. W powyższym zebraniu uczest-

<sup>66</sup> Mieczysław Sałkowski (ur. 1925), naczelnik Wydz. IV (SB) KW MO w Olsztynie (1962-1981). Szerzej: *Twarze olsztyńskiej bezpieki...*, s. 167.

<sup>67</sup> Początki duszpasterstwa akademickiego w Olsztynie sięgają „odwilży” związanej z Październikiem '56. Szerzej: *Olsztyńskie Duszpasterstwo Akademickie. 50 lat Bogu i człowiekowi*, red. D. Konieczna, Olsztyn 2006.

niczyło 67 osób, w tym większość kobiet w wieku 40-50 lat oraz 8 osób w wieku lat 20.

Wykład na temat: „Udział społeczny inteligencji w życiu narodu” wygłosił red. Cywiński<sup>68</sup> z miesięcznika „Więź”<sup>69</sup>. Na wstępie zaznaczył, że w spotkaniu tym mieli uczestniczyć jego przełożeni m.in. A. Wielowieyski<sup>70</sup>, lecz nie mogli przybyć ze względu na ich pobyt w Gdańsku.

Na wstępie zarecytował urywek poematu [Czesława] Miłosza<sup>71</sup> i w nawiązaniu do niego omówił problem pracy społecznej. Zwrócił uwagę na brak aktywności społecznej w naszym kraju. Objawia się to brakiem czasu, brakiem zainteresowania ludzi tym problemem, zniechęceniem itp.

W nawiązaniu do tego poruszył problem alkoholizmu w Polsce, który jest zgubnym nałogiem, rozprzestrzeniającym się coraz bardziej. Problem ten można likwidować przez aktywną pracę na rzecz innych m.in. w kołach zainteresowań. Następnie omówił zagadnienie przerywania ciąży. Podkreślił, że w wydanej przez ONZ Karcie Praw Człowieka, pierwszy jej punkt dot.[yczy] prawa do życia i dlatego ludzie nie powinni niszczyć poczętego życia.

W dalszej części referatu red. Cywiński starał się wyrobić przekonanie wśród słuchaczy o potrzebie aktywnego włączania się inteligencji na rzecz demaskowania fałszywie podawanej historii Polski. Dowodził, że młodzież nie zna współczesnej historii, nie zna daty 17.09.1939 r. itp. Podkreślał potrzebę dyskredytowania tych wszystkich, którzy fałszywie interpretują historię Polski. M.in. atakował on Urbana<sup>72</sup> i Passenta<sup>73</sup> za fałszywe i nieobiektywne naświetlanie aktualnej prawdy na łamach „Polityki”<sup>74</sup>. Eksponował córkę K. I. Gałczyńskiego<sup>75</sup> jako wzór i przykład w dziedzinie ujawniania prawdy.

<sup>68</sup> Bohdan Cywiński (ur. 1939), publicysta, pisarz, historyk, działacz KIK, red. nac. Miesięcznika „Znak” (1973-1977), współzałożyciel tzw. Uniwersytetu Latającego i Towarzystwa Kursów Naukowych, w VIII 1980 r. ekspert MKS w Stoczni Gdańskiej, z-ca red. nac. tyg. „Solidarność” (1981).

<sup>69</sup> „Więź” – miesięcznik społ.-kult., zał. przez grono świeckich działaczy katolickich, wyd. w Warszawie od 1958, red. nac. (do 1981) Tadeusz Mazowiecki.

<sup>70</sup> Andrzej Wielowieyski (ur. 1927), prawnik, działacz katolicki, polityk, wiceprezes (1965–1972), sekretarz KIK w Warszawie (1972–1981 i 1984–1989), redaktor „Więzi” (1962–1984), w VIII 1980 r. jeden z ekspertów MKS w Stoczni Gdańskiej, czł. Prymasowskiej Rady Społecznej (1981–1985), poseł (1991–2001) i senator (1989–1991 i 2001–2005) III RP.

<sup>71</sup> Czesław Miłosz (1911–2004), wybitny poeta, prozaik, eseista, tłumacz, laureat literackiej Nagrody Nobla (1980).

<sup>72</sup> Jerzy Urban (ur. 1933), publicysta, polityk, dziennikarz m.in. „Nowej Wsi”, „Po prostu”, „Polityki”, rzecznik prasowy rządu PRL (1981–1989), przewodn. Komitetu ds. Radia i Telewizji (1989), w 1990 założyciel i wydawca tyg. „Nie”.

<sup>73</sup> Daniel Passent (ur. 1938), dziennikarz, felietonista, publicysta tyg. „Polityka”.

<sup>74</sup> „Polityka” – tygodnik społ.-polit. wyd. w Warszawie od 1957, red. nac. Stefan Żółkiewski (1957–1958), następnie Mieczysław F. Rakowski (1958–1982).

<sup>75</sup> Chodzi o Kirę Gałczyńską, córkę Konstantego Ildefonsa, pisarkę, dziennikarkę, tłumaczkę, współorganizatorkę utworzonego w 1980 Muzeum im. K. I. Gałczyńskiego w leśniczówce Pranie, k. Rucianego-Nidy.

Aktualnym zadaniem inteligencji jest tworzenie, początkowo małych grup tzw. nacisku, które muszą działać w swoich środowiskach na rzecz propagowania prawdy o Polsce. W tym miejscu red. Cywiński podał przykład z okresu organizowania się KIK w Warszawie, gdzie początkowo razem z nim było ok. 50 osób. Było to grono, w którym można było już w tym czasie mówić oraz propagować prawdę o historii i życiu społeczno-politycznym Polski. Aktualnie warszawski KIK liczy 1000 osób i skupia w swoich szeregach najbardziej wartościowych ludzi.

Mówił również o stanowisku Episkopatu Polski w sprawie zjednoczenia Europy Słowiańskiej pod egidą Kościoła Rzymskokatolickiego. Ostrzegał, że państwo polskie jest państwem policyjnym i śledzi za różnego rodzaju działalnością organizacyjną, w której dopatruje się różnego rodzaju spisków, tym bardziej, trzeba uważać, gdyż olsztyński KIK nie jest jeszcze zarejestrowany. Ostrzegał przed infiltracją tego rodzaju działalności jak KIK ze strony policyjnego państwa polskiego.

W dyskusji zabrało głos 11 osób, w tym 4 nauczycieli. Mówili oni, że zasadniczy ciężar demaskowania oraz domagania się nauczania obiektywnej prawdy o historii Polski winien skupić się także na rodzicach. Oni powinni domagać się tego od szkoły i nauczycieli. Padały pytania, w jaki sposób i na podstawie, jakich materiałów rozpoznać, że poszczególne partie materiału z historii Polski są sfałszowane i na podstawie, czego dociekać i przedstawiać młodzieży obiektywną prawdę.

Odpowiadając na zadawane pytania red. Cywiński stwierdził, że warszawski KIK ma w swym gronie szereg utalentowanych historyków, którzy będą mogli zawsze przyjechać do Olsztyna i naświetlić nurtujące sprawy i tematy historyczne. W dalszej dyskusji padł głos, aby podjąć akcję składkową wśród członków i sympatyków olsztyńskiego KIK celem finansowania określonej działalności ruchu katolickiego.

Należy nadmienić, że ton wystąpień w powyższym spotkaniu nacechowany był zacietrzewionym fanatyzmem religijnym.

Na zakończenie zabrał głos proboszcz parafii NSJ ks. Żołnierkiewicz, który podziękował red. Cywińskiemu za przybycie, a uczestnikom spotkania za ożywioną dyskusję. Następnie podał komunikaty:

– 3.11.br o godz. 19.00 odbędzie się kolejne spotkanie członków i sympatyków KIK. Tematyki tego spotkania nie podawał;

– 8.11.br. o godz. 10.00 odbędzie się następne spotkanie, podczas którego przyjmowane będą dalsze deklaracje do KIK i nastąpi rejestracja członków Klubu spośród tych, którzy pobrali deklaracje rozdawane w kościele (ok. 160). W dniu tym KIK ukonstytuuje się i zostaną powołane poszczególne sekcje. Ks. Żołnierkiewicz zastrzegł się, że liczba pobranych 160 deklaracji KIK nie jest tajemnicą i dlatego wymienił tę liczbę;

– Komitet założycielski KIK złożył na ręce Prezydenta m. Olsztyna wniosek o rejestrację Klubu. Prezydent przyjął ich bardzo życzliwie. Obecnie



otrzymano pismo na złożony wniosek o przedłożenie uzupełnienia danych dot.[yczących] członków komitetu założycielskiego olsztyńskiego KIK;

– w Polsce kolportowany będzie „Osservatore Romano”<sup>76</sup> w wydaniu polskim. Ks. Żołnierkiewicz ma otrzymywać 450 egzemplarzy tego pisma do dyspozycji wiernych parafii. Kolportaż tego pisma nastąpił w wyniku uzgodnień na szczepku Komisji Wspólnej powołanej z przedstawicielami Rządu PRL i Kościoła.

Należy dodać, że w powyższym spotkaniu uczestniczyć mógł każdy chętny. Nikogo nie kontrolowano, ani rozpytywano o personalia bądź miejsce pracy. Treść wykładu można było notować. W tym kontekście red. Cywiński oznajmił, aby zanotowaną tematykę propagować w swoich środowiskach.

NACZELNIK WYDZIAŁU IV KW MO  
W OLSZTYNIE

Opr.[acował] J.H./masz.[ynopis] E.K.

PPLK M[IECZYŚLAW] SAŁKOWSKI

AIPN Bi, sygn.064/109, k.71-73, mps, oryginał

#### Dokument 4

Olsztyn, dnia 10.11.1980 r.

T A J N E

#### NOTATKA INFORMACYJNA

dot.[ycząca] zebrania olsztyńskiego KIK w dniu 8.11.1980 r.<sup>77</sup>

W dniu 8.11.1980 r. w godzinach 11-13, na plebanii NSJ w Olsztynie odbyło się kolejne zebranie członków i sympatyków olsztyńskiego KIK, podczas którego wystąpił z prelekcją prof. Świącicki<sup>78</sup> z Warszawy. Wspomniane zebranie zostało poprzedzone nabożeństwem odprawionym o godz. 10.00 w kościele NSJ przez tamtejszego proboszcza, ks. Żołnierkiewicza.

Zwracając się do przybyłych wiernych ks. Żołnierkiewicz powiedział: „Serdecznie witam wszystkich zebranych i chciałbym przeprosić w imieniu bp. Glempa za to, że nie mógł on uczestniczyć we mszy św. Bp. Glempowi niespodziewanie wypadł pogrzeb bliskiej osoby i dlatego musiał wyjechać. Dzisiejsze nabożeństwo jest poświęcone w intencji tych, którzy polegli w obronie Ojczyzny, którzy oddali swoje życie na przestrzeni naszych dziejów za Ojczyznę, którzy swoją postawą i swoim życiem świadczą o tym, że słowo

<sup>76</sup> „L'Osservatore Romano” – dziennik watykański wyd. przez Kurię Rzymską, ukazuje się od 1861, (wyd. polskie od 1980).

<sup>77</sup> Por. AIPN Bi, sygn. 085/228. Informacja t.w. ps. „Mnich” z 8 X 1980 r.

<sup>78</sup> Andrzej Świącicki (ur. 1915), socjolog, profesor ATK, prezes KIK w Warszawie (1972–1986), v-ce przewodniczący Społecznej Rady Prymasowskiej (1981–1984), od 1986 czł. Społecznej Rady Konsultacyjnej przy Przewodniczącym Rady Państwa.

Bóg i Ojczyzna są najważniejszymi wymiarami rzeczywistości w świetle, których trzeba było oddać swoje życie. W tym duchu módlmy się za ich dusze, aby mogły znaleźć zbawienie na nowej ziemi”.

W oparciu o czytaną ewangelię, ks. Żołnierkiewicz wygłosił kazanie o treści religijnej związane tematycznie z ludźmi, którzy poświęcali się dla innych w służbie społecznej. Frekwencja ok. 200 osób. Po zakończonym nabożeństwie ks. Żołnierkiewicz zaprosił zebranych na odczyt prof. A. Świąćckiego, prezesa warszawskiego KIK, który mówił na temat: „Zadania katolika w Kościele i w Ojczyźnie”.

Na wstępie prof. Świąćcki przedstawił krótki zarys powstania KIK w Warszawie i w Polsce. Powiedział, że pierwsze jego formy organizacyjne powstały w 1956 r. O doświadczeniach takich organizacji jak np. „Juventus Christiana”<sup>79</sup>, którym przewodniczyli m.in. ks. Węgrzyn<sup>80</sup> i red. Turowicz<sup>81</sup>. Włączali się oni do uczestnictwa w kolektywnym życiu społeczeństwa w oparciu o zasadę „klubów zaufania”. Kluby te skupiały inteligencję katolicką, propagowały opinie i oceny społeczne nie zawsze zgodne z oficjalną polityką państwa. Obecnie opinie te dojrzały do uzasadnionych refleksji i są wyrazicielem ocen ruchu społecznego katolików świeckich. Społeczeństwo katolickie dojrzało do osądu działania władz państwowych i kontrolowania ich postępowania.

Tworząc Kluby Inteligencji Katolickiej tworzy się jednocześnie płaszczyzny do laickiego życia religijnego i do dyskusji ogólnonarodowej. Poinformował o skupiskach inteligencji w takich organizacjach jak: „Znak”<sup>82</sup> i „Więź”.

---

<sup>79</sup> „Juventus Chistiana” – stowarzyszenie katolickiej młodzieży akademickiej. Głównym celem JCh było dogłębne poznanie Ewangelii i wynikających z niej wskazań dla życia indywidualnego, zawodowego i społecznego. Koła JCh były organizowane w Warszawie od 1921 r., choć początki stowarzyszenia sięgają 1918 r. Wówczas to powstało w Mińsku Litewskim tajne stowarzyszenie JCh, w którym znalazła się młodzież starszych klas licealnych. Twórcą JCh był ks. Edward Szejnec, a jego następcą - ks. Edward Detkens. Po II wojnie światowej członkowie stowarzyszenia próbowali reaktywować działalność JCh, jednak wskutek nowych przepisów prawnych (dekret z 5 VIII 1949 o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach Dz. U. RP, 1949, nr 45, poz. 335; rozporządzenie ministra administracji publicznej z 6 VIII 1949 r. w sprawie wykonania dekretu z 5 VIII 1949 r. Dz. U. RP, 1949, nr 47, poz. 358) oraz represji członków koła JCh organizacja przestała istnieć. Szerzej: T. Biedroń, *Organizacje młodzieży katolickiej w Polsce w latach 1945–1953*, Kraków 1991, s. 60–65; S. Gajewski, *Chrześcijańskie organizacje akademickie w Polsce (1889–1939)*, Rzeszów 1993, s. 157–190; por. *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa...*, dok. 11, Instrukcja nr 5 wicedyrektora Departamentu V MBP Henryka Chmielewskiego dla szefów urzędów bezpieczeństwa publicznego i naczelników wydziałów V w Lublinie, Łodzi i Warszawie w sprawie Juventus Christiana, s. 109–111.

<sup>80</sup> Nie zdołano ustalić bliższych danych.

<sup>81</sup> Jerzy Turowicz (1912–1999), publicysta, działacz katolicki, w 1945 współzałożyciel (obok ks. Jana Piwowarczyka), następnie wieloletni redaktor naczelny „Tygodnika Powszechnego”, prezes Społecznego Instytutu Wydawniczego „Znak” (1960–1990), czł. Prymasowskiej Rady Społecznej (1981–1985).

<sup>82</sup> „Znak” - środowisko działaczy katolickich reprezentujących KIK oraz skupione wokół „Tygodnika Powszechnego” i miesięcznika „Znak”. Stowarzyszenie „Znak” działające od 1956 skupiało katolickich działaczy społecznych, publicystów i pisarzy, m.in. Jerzego Zawieyskiego, Jerzego Turowicza, Stanisława Stommę, Antoniego Gołubiewa, Stefana Kisielewskiego, Jacka Woźniakowskiego, Tadeusza Mazowieckiego.

Kluby te, jak stwierdził, stanowią miejsce spotkań, gdzie formułuje się myśl katolicka i tworzy związki namacalnej więzi inteligencji katolickiej. Kluby te tworzyły w przeszłości luźną federację, a jak się jednak okazało – w oparciu o doświadczenia historyczne – to te luźne związki przetrwały i mobilizowały do działania w latach: 1956, 1970, 1976 i 1980.

Podkreślił, że kluby Inteligencji Katolickiej nie są powiązane żadną formą z innymi organizacjami, które mają ambicje polityczne jak np. „Pax”<sup>83</sup> czy „Znak”. Na bazie działalności KIK powinni się spotykać ludzie o różnych układach, wykształceniu, a nawet dopuszczać „uczciwych ateistów”, po to by w bezpośredniej wymianie stanowisk i ocen kształtować swoje poglądy. Działając w KIK należy dokonywać krytycznej i rzetelnej oceny tego wszystkiego, co godzi w ludzkie dobro i wolność sumienia. Wyrazem odwagi w tym przedmiocie było stanowisko posła Stommy<sup>84</sup>, który nie głosował w czasie tzw. „kryzysu konstytucyjnego”<sup>85</sup>. Tworząc organizację KIK należy w ramach jej działalności właściwie i z powagą odnosić się do poczynań władz państwowych pod warunkiem, że będą one działać prawnie i służyć sprawiedliwości. Prowadzić mądrą, przemyślaną oraz rozsądną działalność, szczególnie na obecnym etapie, ze względu na aktualną sytuację i położenie geograficzno-polityczne Polski. Nie podejmować prób działań na rzecz zmiany aktualnych układów politycznych państwa, ze względu na brak jakichkolwiek szans powodzenia w tym przedmiocie. Nie dążyć do konfrontacji z władzami państwowymi, a żądać jedynie tylko nienaruszania przez władze praw ludzkich i boskich. Kluby mają służyć wartościom kulturowym i duchowym, a szczególnie i zasadniczy obowiązek spoczywa na inteligencji katolickiej, która również w ramach KIK winna także kształcić się wewnętrznie.

Prof. Świącicki poinformował zebranych, że na 3,8 mln członków partii, co najmniej 80% inteligencji jest wierząca. Te proporcje świadczą o tym, że na tę część inteligencji należy liczyć i odpowiednio oddziaływać, celem zdobycia jej dla KIK. Służba inteligencji – według prelegenta – to służba dla braci robotników i chłopów. Inteligencja może i ma warunki, [aby] trafić do mentalności klasy robotniczej. Dlatego też poprzez rzeczową krytykę opartą

---

<sup>83</sup> Stowarzyszenie „PAX” - organizacja społeczno-polityczna powstała w 1947 (zarejestrowana w 1952), założona przez środowisko tzw. postępowych katolików skupione wokół ukazującego się od 1945 tyg. „Dziś i Jutro”. Przewodniczącym „PAX” był Bolesław Piasecki, następnie Ryszard Reiff (1979–1982).

<sup>84</sup> Stanisław Stomma (1908–2005), profesor prawa karnego, działacz polityczny, publicysta, red. nac. mies. „Znak” (1946–1953), również w red. „Tygodnika Powszechnego”, działacz KIK, m.in. wiceprezes warszawskiego KIK (1958–1962), pracownik nauk. UJ, poseł na Sejm PRL (1957–1976), od 1981 przewodn. Prymasowskiej Rady Społecznej, senator III RP (1989–1991).

<sup>85</sup> Chodzi o zmiany w konstytucji PRL podczas ostatecznego głosowania 10 II 1976 r., kiedy Stanisław Stomma z Koła Poselskiego „Znak” jako jedyny nie poparł wówczas zmian w konstytucji wprowadzających m.in. zapisy mówiące, że PRL jest państwem socjalistycznym, o PZPR jako przewodniej sile politycznej społeczeństwa w budowie socjalizmu oraz umacnianiu przyjaźni i współpracy ze Związkiem Sowieckim.

na realiach, poznaniu oraz zgłębieniu wiedzy dotyczącej aktualnej sytuacji gospodarczo-politycznej w Polsce, obnażać niedomagania i niedociągnięcia rządzących. Rozwijać i kształtować wartości kulturowo-duchowe wśród członków KIK i konfrontować je z materialistycznym poglądem. Istnieje tu jednak pewne niebezpieczeństwo, aby w konfrontacji z ideologią marksistowską nie przenosić jej na odcinek życia wewnętrznego i duchowego członków KIK. Poza tym istnieje wśród katolików odłam, którego przedstawiciele zdając sobie sprawę z aktualnej słabości władzy państwowej sami żądają jej przejęcia, nie zdając sobie sprawy z tego, że krytyka i negacja przez nich obecnego systemu gospodarczo-politycznego nie daje tym ludziom jeszcze kompetencji do rządzenia.

W tym miejscu podkreślił, że posłannictwem laikatu w ramach działalności KIK powinno być zdobywanie jak najszerszej wiedzy społeczno-politycznej, aby móc zabierać głos w sprawach publicznych państwa. Należy pomagać Ojczyźnie i narodowi w uzdrawianiu tego wszystkiego, co przez katolików uważane jest za słuszne, a nie rządzić<sup>86</sup>. Konfrontować i zwalczać to wszystko, co jest nieprawdziwe, szkodliwe i fałszywe dla kraju oraz społeczeństwa. KIK jest płaszczyzną działania, na której mogą być tworzone odpowiednie programy polityczne, ale nie jest on partią polityczną. Jest terenem dojrzewania swego powołania, w ramach, którego trzeba umieć rozwiązywać wszystkie zadania i sprawy po chrześcijańsku. Dlatego też celem obiektywnego zaznajamiania się członków warszawskiego KIK z bieżącymi sprawami państwowymi zaprasza się na zebrania przedstawicieli z różnych dziedzin, a nawet członków KC PZPR. Robi się to, dlatego aby przy wspólnym stole – o ile ludzie ci są uczciwi – omawiać różnice poglądów dot.[yczących] poszczególnych zagadnień i spraw. Zaprasza się również przedstawicieli robotników i chłopów, aby zapoznać się z ich problemami i doświadczeniami. Z konsultacji tych wynika, że nie ma jednolitej recepty na poprawę obecnej sytuacji ludzi pracy, ale należy włączać się do dyskusji na aktualne tematy, aby tę sytuację naprawiać. Trzeba umieć dostrzegać wszystkie szkodliwe dla kraju niedomagania, zwracając na nie uwagę i piętnować je. KIK – jak podkreślił prelegent – nie jest terenem zamkniętej działalności. Wybór i udział w KIK to posłannictwo katolików świeckich w środowisku swego miejsca zamieszkania i pracy. Należy dążyć do propagowania wytycznych II Soboru Watykańskiego<sup>87</sup>, kształtowania społeczeństwa pluralistycznego, kontrolowania życia społeczno-politycznego z zachowaniem zasad ewangelii i dziesięciu przykazań.

W kontekście działalności, rozwoju wewnętrznego oraz organizacyjnego KIK w Olsztynie, prof. Święcicki zwrócił uwagę, że musi ona polegać na formalnym zarejestrowaniu; powołaniu 30-osobowego zarządu i 6-osobowego Prezydium, którego zadaniem jest zarządzanie działalnością Klubu.

<sup>86</sup> Pominięto niezrozumiałe słowo

<sup>87</sup> Sobór Watykański II (*łac. Vaticanum II*), obradował w latach 1962–1965. Zwołany przez papieża Jana XXIII, kontynuował prace za pontyfikatu Pawła VI. Szerzej: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2002.

W nawiązaniu do kontaktów KIK z NSZZ „Solidarność”, prelegent wyjaśnił, iż KIK nie ma zamiaru wypowiadać się w kwestii powoływania nowych związków zawodowych. Jedynie tylko w kontaktach z „Solidarnością” w Warszawie i Gdańsku umożliwiono przedstawicielom tego związku korzystanie z lokali KIK, bowiem Zarząd warszawskiego KIK uważa zasadność programu NSZZ „Solidarność”.

W najbliższy poniedziałek tj. 10.11.br podczas rozpatrywania przez Sąd Najwyższy sprawy rejestracji NSZZ „Solidarność”<sup>88</sup> – KIK warszawski udostępni swój lokal przedstawicielom „Solidarności”. Poza tym 3 członków warszawskiego KIK – jako odpowiedni fachowcy – wspierają organizacyjnie NSZZ „Solidarność” przy nadaniu właściwego kształtu dokumentom dot.[yczącym] poszczególnych porozumień i rejestracji w Sądzie Wojewódzkim. Dodał, że KIK w Warszawie ma w swoich szeregach fachowców różnych branż, a szczególnie prawników i ekonomistów, którzy wpływali łagodząco na przebieg rozmów NSZZ „Solidarność” z przedstawicielami władz państwowych. I to jest – jak podkreślił – zasługa działaczy KIK, że wszystkie konfrontacje klasy robotniczej z władzami państwowymi miały tak łagodny przebieg. Dodał, że NSZZ „Solidarność” w Gdańsku jest wspierana nie tylko przez przedstawicieli ugrupowań katolickich, ale również i materialistycznych. Nadmienił, że w skład MKZ w Gdańsku wszedł jeden członek warszawskiego KIK (nazwiska nie podał), który był współredaktorem porozumień podpisanych przez przedstawicieli rządu i „Solidarności”<sup>89</sup>.

Prof. Świącicki w dalszej części swojego wystąpienia przedstawił zebrany osobowość Lecha Wałęsy<sup>90</sup>, który aczkolwiek nie należy do KIK, to jednak jego poglądy i osobowość są bardzo bliskie ideałom katolickim. KIK uznając ideały L. Wałęsy wspierać będzie NSZZ „Solidarność” w jego działaniach.

Wracając do spraw organizacyjnych prelegent stwierdził, że obok Zarządu i Prezydium, praca i działalność KIK opiera się na samodzielnej inicjaty-

---

<sup>88</sup> Na posiedzeniu 10 XI 1980 Sąd Najwyższy uchylił poprawki wprowadzone 24 X 1980 do statutu przez Sąd Wojewódzki w Warszawie. Natomiast jako aneks do statutu Związku dołączono postanowienia konwencji MOP dotyczące wolności tworzenia związków zawodowych oraz fragment porozumienia gdańskiego, w którym zapisano, że nowe związki będą uznawać kierowniczą rolę PZPR w państwie. Tym samym NSZZ „Solidarność” został wpisany do rejestru związków zawodowych.

<sup>89</sup> Przy MKS w Gdańsku 24 VIII 1980 powołano grupę ekspertów na czele z Tadeuszem Mazowieckim, w której skład wchodził ponadto: Bronisław Geremek, Bohdan Cywiński, Waldemar Kuczyński, Tadeusz Kowalik, Jadwiga Staniszkis i Andrzej Wielowieyski. Zadaniem tej grupy była pomoc strajkującym robotnikom w prowadzonych negocjacjach z komisją rządową oraz wypracowaniu ostatecznego tekstu porozumienia. Ponadto komisję tę wspierało również kilkunastu innych specjalistów, m.in. prawnicy, czł. KIK - Andrzej Stelmachowski i Jerzy Stembrowicz. 31 VIII 1980 w sali BHP Stoczni Gdańskiej porozumienie podpisali wicepremier Mieczysław Jagielski i przew. gdańskiego MKS Lech Wałęsa.

<sup>90</sup> Lech Wałęsa (ur. 1943), elektryk w Stoczni Gdańskiej, od 1978 działacz WZZ Wybrzeża, w VIII 1980 przywódca strajku w Stoczni, przewodniczący MKS, współzałożyciel NSZZ „Solidarność”, przewodn. MKZ Gdańsk i KKP, na I Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ „Solidarność” wybrany na przewodn. Komisji Krajowej, w stanie wojennym internowany, laureat Pokojowej Nagrody Nobla (1983), prezydent RP (1990–1995).

wie powoływania najróżniejszych sekcji, które w warszawskim KIK wyglądają następująco:

1. Sekcja Rodzin Katolickich – skupia ludzi dojrzałych w wieku lat 40–60, którzy zajmują się wychowaniem młodzieży;

2. Sekcja Kulturalno-Młodzieżowa – skupia młodzież w grupach do 30 osób i ma za zadanie kształtowanie świadomości katolickiej wśród tej młodzieży. Sekcja ta organizuje także interesujące wycieczki. Grupami tymi zajmuje się zazwyczaj dwoje rodziców oraz kapelan. Sekcja ta w Warszawie skupia ok. 600 osób;

3. Sekcja Ekonomiczna – w jej skład wchodzi fachowcy z tej dziedziny;

4. Sekcja „Odra-Nysa” zajmuje się współpracą i skupianiem młodzieży białoruskiej, ukraińskiej, czeskiej i niemieckiej;

5. Sekcje: biblijna, esperanto, itp.

Sekcji tych – jak powiedział – jest ponad 30.

Po wystąpieniu prof. Świącickiego, zabrał głos przewodniczący zebrania, T. Mazur, który otworzył dyskusję. W dyskusji zabrało głos 6 osób, które pytały w zasadzie o sprawy organizacyjne, m.in. o formę rejestracji KIK w Olsztynie, czy będzie miał on swój lokal, bibliotekę itp. Przewodniczący zebrania odpowiedział, iż sprawa rejestracji olsztyńskiego KIK jest w toku załatwiania. Dwa dni temu uzupełniono dokumenty w tej sprawie złożone w Urzędzie Miejskim.

Należy nadmienić, że jako drugi zabrał głos ks. Usiadek, dyrektor Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej, który powiedział, że w związku z ukonstytuowaniem się KIK w Olsztynie należy przedsięwziąć kroki celem odpolitycznienia KIK, szczególnie w dziedzinie wysuwania żądań oraz podejmowania ataków pod adresem władz państwowych. Zadaniem KIK – jak powiedział ks. Usiadek jest wewnętrzne samokształcenie jego członków, a nie wypracowywanie dezyderatów pod adresem władz. W składzie 200 zaproszonych osób na dzisiejsze spotkanie jest pewna grupa ludzi, którzy – według ks. Usiadka – chcieliby sprowadzić KIK na tory działalności politycznej, ale tego – jak stwierdził – należy unikać.

Jedna z dyskutantek, b.[yła] nauczycielka, proponowała, aby tego rodzaju zebrania nie były organizowane w wolne soboty w godzinach rannych, ponieważ w ten sposób poszkodowani są nauczyciele, którzy nie mogą w nich uczestniczyć. Przypomniała, że nauczyciele podczas poprzedniego zebrania (27.10.br) dużo wnieśli do dyskusji. Proponowała powołanie przy olsztyńskim KIK sekcji nauczycielskiej.

Naczelnik Wydziału IV KW MO  
w Olsztynie

ppłk M[ieczysław] Sałkowski

Opr.[acował] H.J./masz.[ynopsis] M.J.

AIPN Bi, sygn.064/109, k.77-82, mps, oryginał

**Dokument 5**

Olsztyn, dnia 13.11.1980 r.

T A J N ENOTATKA INFORMACYJNA

dot.[ycząca] zebrania olsztyńskiego KIK w dniu 10.11.1980 r.

W dniu 10.11.br na plebanii parafii NSJ w Olsztynie z udziałem miejscowego proboszcza, ks. J. Żołnierkiewicza odbyło się kolejne zebranie około 40-osobowej grupy członków i sympatyków olsztyńskiego KIK, podczas którego red. Bogumił Studziński<sup>91</sup> z Warszawy mówił na temat: „Sprawiedliwość jako zasada współżycia między ludźmi”.

Rozpoczynając swój wykład od przedstawienia relacji: prawo-sprawiedliwość, powiedział, iż są to często dwa przeciwstawne sobie pojęcia. Prawo, szczególnie państwowe, nie musi być sprawiedliwością, a to, co jest sprawiedliwe, nie musi być zgodne z prawem. Podkreślił, że z grubsza istnieją dwa systemy państwowe: totalitarny i demokratyczny. System totalitarny jest to taki ustrój, który powstaje na zasadzie biologicznej, prawem silniejszego i ustrój taki – jak powiedział – nie ma nic wspólnego ze sprawiedliwością, bowiem powstaje on bez udziału społeczeństwa, a nawet wbrew jego woli. Ustrój ten istnieje po to, żeby gnębić społeczeństwo, a nie po to żeby mu służyć. Odwrotnie – jak stwierdził – wygląda ustrój demokratyczny, gdzie społeczeństwo wybiera rząd i ma na niego wpływ. Jeżeli rząd nie zdaje egzaminu społeczeństwo usuwa go i wybiera nowy. Porównał ustrój totalitarny do pędzącego samochodu, którym nikt nie kieruje i który musi się rozbić o pierwsze drzewo. Następnie omawiał kwestię sprawiedliwości w rodzinie, akcentował wychowanie młodzieży w duchu chrześcijańskim i kształtowania właściwych postaw.

W dalszej części swojego wystąpienia red. Studziński oświadczył, że ludzie, którzy są niezdolni, nie potrafią się wybić o własnych siłach. Tego typu ludzie przeważnie pomagają sobie w życiu przez wstępowanie do organizacji politycznych, przez podpieranie własnej kariery aparatem władzy. Tacy ludzie – zdaniem prelegenta – są moralnie bezwartościowi. Dla społeczeństwa najbardziej wartościowe i kompetentne są te jednostki, które do wszystkiego dochodzą własną pracą. Ludzie, którzy karierę swoją wiążą z ustrojem totalitarnym nie mają poczucia sprawiedliwości, bowiem są to wyrobnicy o duszy niewolnika. Nadmienił, że w ustrojach demokratycznych istnieje bandytyzm, kidnaping itp. W ustrojach totalitarnych nie spotyka się tych zjawisk na taką skalę, gdyż to, co w ustroju demokratycznym stanowi margines społeczny, w ustroju totali-

---

<sup>91</sup> Bogumił Studziński (1931–1987), działacz warszawskiego KIK, od 1977 w ROPCiO, sygnatariusz *Apelu do społeczeństwa polskiego* z 25 III 1977, redaktor (wraz z Piotrem Typiakiem) niezależnego pisma „Gospodarz”, czł. Komisji Interwencji i Praworządności NSZZ „Solidarność” Regionu Mazowsze, działał także w Biurze Interwencyjnym Ogólnopolskiego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” RI (1980–1981).

tarnym stanowi aparat władzy popełniający przestępstwa w imieniu prawa obowiązującego w danym państwie. Określił ustrój totalitarny jako niezgodny z poczuciem wolności i społeczeństwa. Powiedział, że tylko człowiek prawdziwie wolny może być człowiekiem sprawiedliwym. Nie ma sprawiedliwości bez prawdziwej wolności i wpływu społeczeństwa na aparat władzy.

Akcentował, że istnieje obecnie ogromne niebezpieczeństwo ingerowania w najbardziej intymne sfery życia człowieka za pomocą środków technicznych. Jako przykład podał aferę b.[yłego] prezydenta USA, Nixona, który musiał ustąpić<sup>92</sup>, gdyż w ustrojach demokratycznych społeczeństwo bardzo żywo reaguje na podobnego typu sprawy. Natomiast w ustrojach totalitarnych metody te stosuje się przeciw społeczeństwu i wbrew jego interesom.

Kontynuując dalej wyraził się, że Polacy są narodem wierzycieli, a narody sąsiednie są dłużnikami. Polacy – jak podkreślił – nie chcą pamiętać im żadnych krzywd pod jednym warunkiem – żeby zostawili nas w spokoju i pozwolili nam budować samodzielny własny byt, demokrację, ustrój i niezależność. Określił, że najbardziej aktualnym hasłem obecnie jest: „Nic o nas bez nas” i czas najwyższy, aby wyprostować skrzywione od 36 lat kręgosłupy i mieć rzeczywisty wpływ na władzę i kształtowanie własnego losu. Zaznaczył, że obecnie przewodzi ruchom demokratycznym, tzw. „młodzież manifestowa” [to jest] ludzie urodzeni w okresie Manifestu Lipcowego [PKWN]. Są wśród nich tacy – jak powiedział – którzy [już tak] dostali od władzy, że jest im wszystko jedno i tacy, którzy jeszcze nie dostali i nie wiedzą, jak to jest. Ludzie ci stworzyli obecnie znakomitą „mieszankę piorunującą”. Akcentował, że nie są najgorsi ci ludzie, którzy wyznają jakąś ideologię, obojętnie jaką. Najgorsi są cynicy, którzy kierują się wyłącznie własnym interesem. Podkreślając ponownie wartość i przewagę światopoglądu katolickiego powiedział, że jest to [powodem] nienawiści ludzi z aparatu władzy, gdyż – jak się wyraził – „...uznają oni bowiem naszą wyższość i co za tym idzie, tym bardziej nas nienawidzą i chcą nas zniszczyć”.

Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której zanotowano kilka wypowiedzi związanych z pojęciem demokracji kiedyś i dziś, o jej plusach i minusach w historii naszego kraju oraz potrzebie jej rozwoju w warunkach naszego państwa, co zdaniem dyskutujących jest pragnieniem wszystkich obywateli. W dyskusji zabrał także głos ks. Żołnierkiewicz, który podkreślił, że Kościół był zawsze zarzewiem postępu i demokracji oraz sprawiedliwości na przestrzeni wieków. Jego zdaniem wolność i demokracja w narodzie polskim jest przekazywana genetycznie. W dalszej dyskusji jedna z kobiet akcentowała, że nie można wychować prawdziwie wolnego i sprawiedliwego człowieka bez wiary chrześcijańskiej.

Na zakończenie red. Studziński podzielił się treścią rozmowy z przedstawicielką NSZZ „Solidarność”, która zwierzyła mu się, że przychodzący młodzi

---

<sup>92</sup> Chodzi o tzw. aferę Watergate w wyniku, której Richard Nixon jako pierwszy w historii prezydent USA zmuszony był zrezygnować z urzędu 9 VIII 1974 przekazując władzę wiceprezydentowi Geraldowi Fordowi.



ludzie do wolnych związków po instrukcje przypominają jej kolegów z Powstania Warszawskiego. Kobieta ta oświadczyła mu, że o ile Sąd Najwyższy zarejestruje NSZZ „Solidarność” to chłopcy ci będą chyba zawiedzeni

Kolejne, poniedziałkowe spotkanie członków i sympatyków olsztyńskiego KIK odbędzie się 17.11.[19]80 r. o godz. 10.30.

Naczelnik Wydziału IV KW MO  
w Olsztynie  
ppłk M[ieczysław] Sałkowski

Opr.[acował] H.J./masz.[ynopis] M.J.

AIPN Bi, sygn.064/109, k.83-85, mps, oryginał

## Dokument 6

Olsztyn, dnia 14.11.1980 r.  
T A J N E

### NOTATKA INFORMACYJNA

dot.[ycząca] Klubu Inteligencji Katolickiej w Olsztynie

Inicjatywa utworzenia Klubu Inteligencji Katolickiej w Olsztynie była już brana pod uwagę kilka lat temu przez byłego ordynariusza diec.[ezji] warmińskiej bp. Józefa Drzazgę<sup>93</sup>. W tym czasie biskup sufragan Jan Obłąk organizował kilka razy w roku spotkania w Kurii Biskupiej dla wybranych przedstawicieli inteligencji z różnych środowisk m. Olsztyna. Na spotkaniach tych poruszano problematykę religijną, doktrynę społeczną Kościoła, problemy budownictwa sakralnego itp. Niezależnie od tego, wspomniana grupa osób spotykała się w mieszkaniach prywatnych m.in. u Kazimierzy Stambrowskiej<sup>94</sup> (lekarza z Obwodu Lecznictwa Kolejowego w Olsztynie), gdzie poruszano ww. tematykę, wyświetlano slajdy itp.

Aktywizację na tym odcinku zanotowano po przyjęciu do diec.[ezji] warmińskiej bp. J. Glempa, do którego docierały osoby z aktywu inteligencji katolickiej celem uzyskania aprobaty na założenie KIK-u w Olsztynie. Ordynariusz poparł próby zorganizowania KIK-u, czemu dał wyraz na posiedzeniu Rady Kapłańskiej w dniu 25.09.1980 r. w Tej intencji odprawił on również nabożeństwo w kościele NSJ w Olsztynie w dniu 6.10.br., aczkolwiek tematyki dot.[yczącej] KIK-u nie poruszał.

W dniu 16.10.1980 r. do Prezydenta m. Olsztyna wpłynął wniosek o zarejestrowanie stowarzyszenia KIK w Olsztynie, pod którym podpisało się

<sup>93</sup> Józef Drzazga (1914–1978), wikariusz kapitulny (1965–1967), administrator apostolski (1967–1972), biskup ordynariusz warmiński (1972–1978).

<sup>94</sup> Kazimiera Stambrowska (ur. 1916), c. Wincentego, lekarz, absolwentka Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, dyplom uzyskała w 1939. Szerzej: Z. M. Bednarski, *Lekarze Warmii i Mazur 1945–1995. Słownik biograficzny*, Olsztyn 1997, s. 157.

16 osób jako Komitet Założycielski. Do wniosku załączono statut KIK wzorowany na statucie KIK-u warszawskiego i listę 35 członków – założycieli.

Nie czekając na zarejestrowanie wspomnianego Stowarzyszenia, w dniu 27.10.1980 r. odbyło się pierwsze zebranie członków i sympatyków olsztyńskiego KIK, podczas którego redaktor „Więzi” B. Cywiński wygłosił prelekcję na temat: „Udział społeczny inteligencji w życiu narodu”. W trakcie tej prelekcji starał się on wyrobić przekonanie wśród słuchaczy o potrzebie aktywnego włączenia się inteligencji na rzecz demaskowania fałszywie podawanej historii Polski podkreślając, że należy dyskredytować tych, którzy fałszywie ją interpretują. Dalej mówił, że aktualnym zadaniem inteligencji jest tworzenie początkowo małych grup tzw. nacisku, które muszą propagować prawdę o Polsce. Ostrzegał słuchaczy przed infiltracją stowarzyszenia ze strony policyjnego państwa polskiego, które wszędzie dopatruje się spisków.

W dniu 3.11.1980 r. odbyło się następne spotkanie, podczas którego prelekcję pt. „Wiara chrześcijańska wobec kultury” wygłosił członek Zarządu Warszawskiego KIK i aktywny działacz KOR<sup>95</sup>, współredaktor bezdebitowego pisma „Głos”<sup>96</sup> Arkuszewski<sup>97</sup>. W prelekcji tej poddał on także krytyce działalność ateistyczną państwa i kultury polskiej na psychikę człowieka.

Kolejny wykład 8.11.1980 r. nt. „Zadania katolika w Kościele i w Ojczyźnie” wygłosił prof. Święcicki, prezes warszawskiego KIK. Mówiąc o zadaniach KIK stwierdził, że obecnie społeczeństwo katolickie dojrzało do osądu działania władz państwowych i kontrolowania ich postępowania, a działalność KIK winna zmierzać do rzetelnej oceny tego wszystkiego, co godzi w ludzkie dobro i wolność sumienia i żądać jedynie tylko nienaruszania przez władze praw ludzkich i boskich. KIK winien rozwijać i kształtować wartości kulturowo-duchowe i konfrontować je z materialistycznym poglądem. KIK jest płaszczyzną działania, na której mogą być tworzone odpowiednie programy polityczne, ale nie jest on partią polityczną. Dalej mówił, iż KIK nie ma zamiaru tworzyć bądź wypowiadać się w kwestii powoływania nowych związków zawodowych, jedynie tylko w kontaktach z „Solidarnością” w Warszawie i Gdańsku umożliwiono przedstawicielom tego związku korzystanie z lokali

---

<sup>95</sup> Komitet Obrony Robotników powołany 23 IX 1976 (*Apel do społeczeństwa i władz PRL*) przez działaczy opozycyjnych w celu niesienia pomocy robotnikom i ich rodzinom represjonowanym przez władze komunistyczne wskutek uczestnictwa w robotniczym proteście 25 VI 1976. W rok później 29 IX 1977 Komitet Obrony Robotników przekształcił się w Komitet Samoobrony Społecznej „KOR” rozszerzając także zakres swoich działań. Z kolei decyzję o zakończeniu działalności przez KSS „KOR” ogłosił prof. Edward Lipiński podczas I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”. Szerzej: J. J. Lipski, *Komitet Obrony Robotników. KOR. Komitet Samoobrony Społecznej*, Londyn 1983; *Dokumenty Komitetu Obrony Robotników i Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR”*, oprac. A. Jastrzębski, Warszawa-Londyn 1994.

<sup>96</sup> „Głos” - niezależne pismo wychodzące od 1977, redagowane przez członków KOR m.in. Antoniego Maciarczyka i Piotra Naimskiego.

<sup>97</sup> Wojciech Arkuszewski (ur. 1948), fizyk, pracownik PAN, członek Zarządu KIK w Warszawie (1976-1981), od 1976 współpracownik KSS „KOR”, red. niezależnego pisma „Głos” (1977-1980), czł. red. „Tygodnika Solidarność” (1981), w stanie wojennym publikował w podziemnych pismach „Wola” i „Tygodnik Mazowsze”, poseł na sejm III RP (1989-2001).

KIK, bowiem Zarząd Warszawskiego KIK uważa zasadność programu NSZZ „Solidarność”.

Dnia 10.11.br. na kolejnym spotkaniu wykład nt. „Sprawiedliwość jako zasada współżycia między ludźmi” wygłosił red. B. Studziński, aktywny działacz ROPCiO<sup>98</sup>, współredaktor bezdebitowego pisma „Gospodarz”<sup>99</sup>. W swoim wykładzie mówiąc o sprawiedliwości twierdził on, że w Polsce istnieje system rządów totalitarnych, w którym to systemie ludzie związani z nim nie mają poczucia sprawiedliwości. Dalej mówił, że to, co stanowi margines społeczny w ustroju demokratycznym to w ustroju totalitarnym stanowi aparat władzy popełniający przestępstwa w imieniu prawa. W dalszej części wykładu określił, że najbardziej aktualnym hasłem obecnie jest „nic o nas bez nas” i czas najwyższy, aby wyprostować skrzywione od 36 lat kręgosłupy i mieć rzeczywisty wpływ na władze i kształtowanie własnego losu.

Jak z powyższego wynika w tematyce na pozór religijnej prawie wszyscy prelekcji starali się umieścić wiele aktualnych problemów, którymi żyje opozycja antysocjalistyczna w Polsce. Duchowy opiekun organizującego się KIK-u olsztyńskiego, ks. J. Żołnierkiewicz na jednej z prelekcji w czasie dyskusji przerwał zabierającemu w niej głos nieznanemu obywatelowi, który w swym wystąpieniu próbował krytykować działalność państwa na odcinku kulturalno-oświatowym mówiąc, że jest to wystąpienie nie na temat i dot.[yczy] polityki. Także na spotkaniu w dniu 8.11.br. będący tam obecny ks. J. Usiądek, dyr.[ektor] Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej w swoim wystąpieniu powiedział, że należy przedsięwziąć kroki celem odpolitycznienia KIK-u, szczególnie w dziedzinie wysuwania żądań oraz podejmowania ataków na władze państwowe. Powyższe postawy księży wpływają prawdopodobnie z obawy, że władze mogą nie zarejestrować KIK-u olsztyńskiego, jeżeli w jego działalności zauważą tematykę polityczną.

Następne spotkanie odbędzie się w dniu 17.11.br. na którym prelekcję na temat „Solidarność jako postawa życia społecznego” wygłosi Andrzej Tyszka<sup>100</sup>.

Z-CA NACZELNIKA WYDZIAŁU IV KW MO  
W OLSZTYNIE

Opr.[acował] J.P./masz.[ynopis] E.K.

POR. INŻ. J[AN] FANKULEWSKI

AIPN Bi, sygn. 064/109,k.90-92, mps, oryginał

<sup>98</sup> Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela - ruch społ.-polit., którego działalność zainicjowano 25 III 1977 *Apelem do społeczeństwa polskiego*. Szerzej: G. Waligóra, *Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela 1977-1981*, Warszawa 2006.

<sup>99</sup> „Gospodarz” – pismo wydawane od 1977 przez ROPCiO, red. Bogumił Studziński i Piotr Typiak, którego celem było promowanie i obrona rodzinnych gospodarstw rolnych na wsi.

<sup>100</sup> Andrzej Tyszka, prac. nauk. UW, czł. KIK, współzałożyciel Tow. Kursów Naukowych (1978), w stanie wojennym internowany.

**Dokument 7**

Olsztyn, dnia 18.11.1980 r.

T A J N ENOTATKA INFROMACYJNAdot.[yczna] zebrania Klubu Inteligencji Katolickiej w Olsztynie<sup>101</sup>

W dniu 17.11.br. o godz. 19.30 w sali parafialnej NSJ w Olsztynie odbyło się kolejne zebranie ok. 120-osobowej grupy członków i sympatyków olsztyńskiego Klubu Inteligencji Katolickiej, podczas którego dr Andrzej Tyszka z Uniwersytetu Warszawskiego wygłosił prelekcję na temat: „Solidarność jako podstawa życia społecznego”. Przeważająca część prelekcji A. Tyszki oparta była o książkę Karola Wojtyły pt. „Osoba i czyn”, wydaną w 1969 r. Prelegent skoncentrował się szczególnie na rozdziale powyższej pracy dot.[yzającym] teorii uczestnictwa społecznego i dualistycznej koncepcji udziału jednostki w życiu zbiorowym.

Na bazie powyższej pracy, A. Tyszka starał się zdefiniować pojęcie solidarności, które według niego może być czworakiego rodzaju:

1. Działanie – wtedy, gdy człowiek włącza się w nurt pracy społeczeństwa i stara się dać coś z siebie dla dobra tego społeczeństwa;
2. Sprzeciw – gdy człowiek sprzeciwia się roli jaką mu wyznaczyło społeczeństwo starając się znaleźć sobie takie miejsce, które mu bardziej odpowiada i stwarza większe możliwości działania.

Zdaniem prelegenta te dwie postawy są autentyczne i pozytywne w stosunku do niżej wymienionych jak:

3. Konformizm – gdy człowiek identyfikuje się z dążeniami społeczeństwa, popiera je, ale nie aktywnie tylko przywdziewa coś w rodzaju „maski na pokaz”;
4. Unik – kiedy człowiek uchyla się całkowicie od wszelkiego współdziałania ze społeczeństwem, pozostając na uboczu w roli biernego widza.

Postawy [te zdaniem prelegenta] są nieprzyzwoite i nie przynoszą nic dobrego. Zazaczył, iż konformizm i unik są postawami niesolidarności, aczkolwiek mogą zaistnieć sytuacje, że są one usprawiedliwione. Wówczas usprawiedliwienie to jest jednocześnie oskarżeniem przeciwko systemowi społecznemu, który taką postawę spowodował.

Powiedział, że istnieją dwa różne systemy społeczne:

1. Indywidualistyczny – gdzie występuje ochrona interesów jednostki wbrew interesom ogółu;
2. Totalny – gdzie interes ogółu stawiany jest wyżej od interesu jednostki, a nawet wbrew interesom tej ostatniej.

---

<sup>101</sup> Por. AIPN Bi, sygn. 085/228. Informacja t.w. pseud. „Mnich” z 17 XI 1980 r.

Oba te systemy – zdaniem prelegenta – są niewłaściwe, bowiem aby mogła zaistnieć w społeczeństwie solidarność w sensie autentycznym, musi ten system być zbudowany na zupełnie innych podstawach. Jedną ze sprawdzonych w tym wypadku podstaw – jak powiedział A. Tyszka – jest od tysiąca lat chrześcijaństwo. Według niego nie może być mowy o solidarności w społeczeństwie pozbawionym swobód demokratycznych i prawdziwej wolności, ponieważ solidarność jest swobodnym wyborem własnego zaangażowania. Solidarność, która byłaby narzucona i wymuszona jest solidarnością sztuczną, nie do przyjęcia z postulatem autentyczności. Solidarność jest sprzężona z demokracją, z obyczajem. Nie ma też dialogu tam, gdzie ludzie mówią niezależnie od tego czy ktoś ich słucha. Solidarność – kontynuował A. Tyszka – sprzężona jest z dialogiem społecznym, z modelem społeczeństwa, któremu się nie narzuca, a któremu się, co najwyżej proponuje, w którym się dyskutuje, którego się słucha, którego się robi gospodarzem własnych spraw.

Jeśli chcemy solidarności – powiedział prelegent – i jeżeli chcemy, aby życie opierało się na tej odnowie, którą „Solidarność” proponuje, musimy sobie zdać sprawę, że w kilku ważnych punktach opiera się ona o fundamenty wartości chrześcijańskich. Nie ma solidarności bez miłości, bez sprawiedliwości, bez prawdy i bez intencji prawdomównej. Nie ma, ponieważ na prawdzie opiera się zaufanie społeczne.

Kończąc A. Tyszka powiedział: „Powinno nas stać w tej chwili, w której się znajdujemy, na twarde i pryncypialne uderzenie pięścią w stół tam gdzie trzeba i domagania się by życie społeczne układać według wartości, według etosu wartości chrześcijańskich. Postulujemy nie z tego powodu, aby mieć rację, tylko postulujemy w głębokim przekonaniu, że ten etos jest ucieleśnieniem naszego wielowiekowego doświadczenia społecznego, sprawdzonego wiele razy; że odwołujemy się do niego jako do niezawodnego fundamentu. Z tego powodu należy się, abyśmy przy tych wartościach trwali na tyle uporczywie na ile nas stać”.

Następnie wywiązała się dyskusja, podczas której zanotowano następujące komentarze i pytania:

– Akcentowano słuszność omawianej doktryny filozoficzno-socjologicznej K. Wojtyły, który – jak stwierdzono – potrafił przewidzieć dziejową rzeczywistość. Jest ona słuszna i posiada wartości ponadczasowe;

– W tej chwili w Polsce wytworzyła się solidarność typu obronnego skierowaną przeciwko jednej grupie (władzy) i dlatego należy tę solidarność rozciągnąć na całe społeczeństwo. Najlepszym sposobem byłoby usunięcie tych, przeciwko którym skierowana jest solidarność narodu;

– Wyrażono wątpliwość, co do możliwości pełnej konsolidacji naszego narodu z uwagi, iż jest on w dużym stopniu zdemoralizowany i skorumpowany, co jest wynikiem ostatnich 35 lat naszej powojennej rzeczywistości. Poruszony w tym kontekście wzrost spożycia alkoholu, A. Tyszka skomentował, że

jest w tym metoda, gdyż zdemoralizowanym społeczeństwem jest łatwiej kierować niż społeczeństwem praworządnym i zdrowym moralnie;

– Podkreślano większą solidarność społeczeństwa Polski międzywojennej. Prelegent nie zgodził się z tą wypowiedzią, mówiąc, że obecnie stanowiemy naród bardziej zwarty etnicznie niż w tamtym okresie;

– W kontekście powyższej odpowiedzi posadzono prelegenta o ciągoty nacjonalistyczne, który wyparł się ich, stwierdzając, że miał na myśli konsolidację narodu w celu osiągnięcia przyrodzonych swobód człowieka, a z nacjonalizmem nie ma nic wspólnego;

– Wyrażano obawy czy w wyniku zdecydowanej większości działań spoczywających na NSZZ „Solidarność”, a z drugiej strony wyczekującej postawie sporej części społeczeństwa, organizacja ta nie załamie się i nie rozpadnie. Zdaniem A. Tyszki nie ma obecnie symptomów czegoś takiego. Sztandarową postacią, wokół której wszystko się skupia jest L. Wałęsa, będący czymś w rodzaju J. Kilińskiego<sup>102</sup>. Jest to pierwszy bohater narodowy, który nie jest typu militarneho;

– Na pytanie czy NSZZ „Solidarność” ma własną ideologię, prelegent, który zidentyfikował się jako działacz NSZZ powiedział, iż nie ma jeszcze takiej, gdyż istnieje zbyt krótko, zapewnił, że szczegółowy program NSZZ będzie i jest on w trakcie opracowania. Poza tym A. Tyszka zaznaczył, iż ruch odnowy w naszym społeczeństwie jest tak popularny i zatacza tak szerokie kręgi, że nawet ci, co byli sługusami i szujami, chcą się obecnie odnowić. Jego zdaniem należy dać im taką szansę. Z [sali] podniosły się głosy negujące powyższe stanowisko prelegenta;

– Jedna z nauczycielek z wielkim entuzjazmem mówiła na temat rozwijającej się działalności NSZZ „Solidarność” w olsztyńskich szkołach. Powiedziała o biało-czerwonych wstążeczkach noszonych przez nauczycieli na znak poparcia NSZZ „Solidarność”. Odczytała przy tym kilka haseł, m.in. cytata Lenina<sup>103</sup>, że państwo policyjne to takie państwo, gdzie policjant zarabia więcej od nauczyciela;

– Młody mężczyzna zachęcał zebranych, aby czynnie włączali się do działalności NSZZ „Solidarność” i propagowali jego ideę w swoich zakładach pracy. W celu otrzymania instrukcji, dyrektyw, czy przeszkoleń należy zgłaszać się do siedziby NSZZ „Solidarność” w Olsztynie przy ul. Dąbrowszczyków.

Na zakończenie A. Tyszka zaznaczył, że w ramach odnowy nie zamierza się zmienić ustroju w Polsce, gdyż w obecnej sytuacji jest to niemożliwe. Chodzi jedynie o stworzenie innego, polskiego modelu socjalizmu, przy wykorzystaniu doświadczeń innych narodów i doświadczeń własnych. Nadmienił,

---

<sup>102</sup> Jan Kiliński (1760–1819), szewc, przywódca mieszczan w insurekcji 1794.

<sup>103</sup> Włodzimierz I. Lenin, właśc. Ulianow (1870–1924), przywódca partii bolszewickiej, od 1917 przewodn. Rady Komisarzy Ludowych.

że chodzi tu m.in. także o model oparty na przesłankach chrześcijańskich i, jak stwierdził, wszystko na to wskazuje, iż uda się to zrealizować.

Jako ostatni zabrał głos ks. Żołnierkiewicz, który podziękował za prelekcję i głosy w dyskusji. Kolejne spotkanie odbędzie się 24.11.br o godz. 19.30. Nazwiska przyszłego prelegenta ks. Żołnierkiewicz nie podał.

Należy dodać, że wykład A. Tyszki prowadzony był przy użyciu trudnego słownictwa filozoficzno-socjologicznego, nie bardzo zrozumiałego przez ogół zebranych. Atmosfera spotkania ożywiła się dopiero w trakcie dyskusji. Wypowiedzi z sali, jak i prelegenta spotkały się w większości z aprobatą audytorium.

Z-ca Naczelnika Wydziału IV KW MO  
w Olsztynie  
por. inż. J[an] Fankulewski

AIPN Bi, sygn.064/109, k.93-96, mps, oryginał

### Dokument 8

Olsztyn, dnia 25.11.1980 r.  
T A J N E

#### NOTATKA INFORMACYJNA

dot.[ycząca] zebrania Klubu Inteligencji Katolickiej w Olsztynie

W dniu 24.11.br. o godz. 19.30 w [sali] parafialnej kościoła NSJ w Olsztynie odbyło się kolejne zebranie ok. 70-osobowej grupy członków i sympatyków olsztyńskiego KIK-u, podczas którego dr Oskar Chomicki<sup>104</sup> wygłosił prelekcję na temat: „Pokój a prawa człowieka w nauce Jana Pawła II”.

W pierwszej części swojej prelekcji dr Chomicki stwierdził, że obecnie w świecie mają miejsce tzw. mikrowojny (iracko-irańska)<sup>105</sup> oraz terroryzm, którym jest nękany świat zachodni, co stanowi element mikrowojny. Papież przewodząc 700 mln wiernym znajduje się w sytuacji niełatwej w obecnym świecie, bowiem niesprzyjającej utrzymaniu pokoju na dłuższy okres.

Wg prelegenta walka o pokój rozpoczęła się w Europie w latach 50-tych, kiedy to w grupie państw socjalistycznych, w której znajduje się też Polska, padło hasło walki o pokój, gdy Europa po II wojnie światowej znalazła się w sytuacji międzynarodowej niesprzyjającej utrzymaniu pokoju na dłuższy okres czasu. Do dnia dzisiejszego są podzielone Niemcy i nie należy się dziwić, że dążą one do połączenia się, gdyż żaden naród nie zaakceptuje na dłuższą metę takiego stanu, który jest przeciwny dążnościom każdego narodu. W latach 50-tych tworzyły się tzw. regionalne Rady Pokoju, które prze-

<sup>104</sup> Oskar Chomicki, działacz KIK, uczestnik utworzonego na przeł. 1985/86 niezależnego Konwersatorium „Polska w Europie”.

<sup>105</sup> Wojna o hegemonię w rej. Zatoki Perskiej między Irakiem a Iranem toczyła się w latach 1980–1988. Oblicza się, że konflikt ten pochłonął ok. 1 mln istnień ludzkich, natomiast jego koszty szacuje się na ponad 400 mld dolarów.

kształciły się później w Ogólnoświatową Radę Pokoju<sup>106</sup>. Paradoksem jest to, że Ogólnoświatowa Rada Pokoju odeszła na lewo. Wszystko, co zagrażało pokojowi światowemu, upatrywała ona w działalności bloku państw kapitalistycznych. Paradoksem jest także samo określenie „walka o pokój”, gdyż o pokój nie należy walczyć, lecz pokój należy budować.

Rozwijając dalej problem pokoju i praw człowieka we współczesnym świecie, prelegent stwierdził, że dopiero wystąpienia papieża w ostatnim okresie czasu nadały inny wydźwięk tym problemom, gdyż papież podkreśla, iż wolność i prawa człowieka powinny być oparte na prawdzie, bowiem nie ma prawdy tam, gdzie nie ma praw człowieka. Jako przykład podał, że przez 36 lat okłamywano w Polsce na każdym kroku. Wykorzystywano środki propagandy do otumanienia narodu. I jak w takich warunkach można było mówić o prawach człowieka i o pokoju, którego fundamentem powinna być prawda. Dalej stwierdził, że ustrój, w którym żyjemy, mówi o pokoju, a z drugiej strony propaguje hasło, że wszelki postęp polega na walce klas. W takim układzie wołanie o pokój jest tylko pustym dźwiękiem.

Określając pojęcie prawdy prelegent podkreślił, że tam gdzie nie przedstawia się właściwie rzeczywistości, tam nie ma mowy o dialogu, gdyż dialog wg niego, jest to równorzędna rozmowa dwóch partnerów, którzy nie tylko się nawzajem słuchają, lecz także chcą przyjąć do siebie to, co mówi partner. Niestety, u nas do tej pory dialog był niemożliwy. I naszą jest zasługą fakt, że obecnie zaczyna on być rzeczywistością. Jest to nasz Polaków wybitny przyczynnik do pokoju w Europie i na świecie. Dlatego, że zmusiliśmy do mówienia nam prawdy i możemy otwarcie mówić prawdę. W tym kontekście stwierdził on, że nie należy bać się straszaka niemieckiego ani radzieckiego, gdyż my nie chcemy nikomu nic narzucać, ale też nie chcemy, aby nam cokolwiek narzucano.

Po prelekcji dr Chomicki scharakteryzował ostatnią wizytę papieża w RFN mówiąc, iż była ona nieudana<sup>107</sup>. Na uwagę w trakcie tej wizyty zasługują wg niego następujące fakty:

- papież wypowiedział się za połączeniem obu państw niemieckich w jedno, bo to tylko może być gwarantem pokoju w Europie;
- na spotkaniu z ewangelikami papież stwierdził, że wizyta jego w Niemczech jest oddaniem wizyty Marcina Lutera w Rzymie<sup>108</sup>.

Na zakończenie swej wypowiedzi prelegent powiedział, że papież ogromnie przeżywa wypadki w Polsce i jest zatroskany rozwojem sytuacji w rodzinnym kraju.

---

<sup>106</sup> Światowa Rada Pokoju (ang. *World Peace Council*) – prosowiecka międzynarodowa organizacja koordynująca działalność ruchów pokojowych, utworzona w 1950.

<sup>107</sup> Papież Jan Paweł II przebywał w RFN 15–19 XI 1980.

<sup>108</sup> Marcin Luter (1483–1546), niem. reformator religijny, autor 95 tez, które ogłosił 31 X 1517 w Wittenberdze, co dało początek reformacji. Ówczesny papież Leon X wezwał Lutera by ten stawił się w Rzymie i wytłumaczył z głoszonych poglądów. Ten jednak obawiając się o własne bezpieczeństwo do Rzymu nie przybył. W tej sytuacji papież w 1520 r. wydał bullę potępiającą Lutera *Exsurge Domine*, którą ten publicznie spalił, za co Leon X ostatecznie go ekskomunikował (1521).



Następnie wywiązała się dyskusja, podczas której zanotowano następujące komentarze i pytania:

- czy papież myśli o wizycie w ZSRR? Wg prelegenta papież myślał o tym, lecz stało się to niemożliwe na skutek wypadków w Afganistanie<sup>109</sup>;
- wyrażono niepokój względem stanowiska papieża odnośnie połączenia się obu państw niemieckich;
- w dyskusji podkreślono, że możemy mieć wpływ na zbrojenia, co pokazały ostatnie wypadki w naszym kraju;
- pytania dot.[yczące] „Solidarności” prelegent zbył ogólnikowymi odpowiedziami, oświadczając przy tym, że miał dzisiaj wyjechać na rozmowę do Gdańska, ale na skutek prośby warszawskiego KIK-u, którego jest członkiem, przyjechał do Olsztyna.
- Jako ostatni głos zabrał ks. Żołnierkiewicz, który podziękował za prelekcję i głos w dyskusji oraz zaprosił na kolejne poniedziałkowe spotkanie.

Z-CA NACZELNIKA WYDZIAŁU IV KW MO  
W OLSZTYNIE

Opr.[acował] W.Kw.

POR. INŻ. J[AN] FANKULEWSKI

AIPN Bi, sygn. 064/109, k.99-101, mps, oryginał

## Dokument 9

Olsztyn, dnia 28.11.1980 r.  
T A J N E

### NOTATKA INFORMACYJNA

dot.[ycząca] zebrania Klubu Inteligencji Katolickiej w Olsztynie<sup>110</sup>

Dnia 27.11.1980 r. o godz. 18.00 w domu parafialnym parafii NSJ w Olsztynie odbyło się zebranie nieoficjalnego zarządu KIK-u olsztyńskiego pod przewodnictwem ks. Juliana Żołnierkiewicza.

Podstawowym tematem zebrania była sprawa rejestracji KIK-u. Twier-

<sup>109</sup> W nocy z 24 na 25 XII 1979 w Afganistanie wylądowały oddziały sowieckich sił specjalnych, które opanowały strategiczne lotniska w Kabulu i Bagram. 27 XII 1979 r. granicę z Afganistanem przekroczyły siły sowieckiego korpusu ekspedycyjnego rozpoczynając zbrojną interwencję w tym kraju. Wkrótce agresorzy powołali także prosowiecki rząd, na którego czele stanął Babrak Karmal. Mimo zaangażowania znacznych sił i środków, a także stosowania bezwzględnych metod walki Sowietci nie zdołali przełamać oporu wojowników afgańskich - mudżahedinów. W tej sytuacji 14 IV 1988 w Genewie doszło do zawarcia porozumienia o zakończeniu wojny, które przewidywało wycofanie do 15 II 1989 wojsk sowieckich z Afganistanu. Szacuje się, że podczas tej wojny straciło życie ok. 1 mln Afgańczyków, a kraj opuściło ok. 5 mln uchodźców. Według danych oficjalnych straty po stronie sowieckiej miały wynosić ok. 15 tys. zabitych.

<sup>110</sup> Por. AIPN Bi, sygn. 085/228. Informacja t.w. ps. „Mnich” z 27 XI 1980 r.

dzono, że nie ma co się dziwić, że władze robią trudności z rejestracją, skoro były także kłopoty z legalizacją NSZZ „Solidarność”. Dlatego będą problemy w zarejestrowaniu organizacji ewidentnie katolickiej, jaką jest KIK. Władze będą wynajdowały coraz nowe uchybienia, aby rejestrację maksymalnie opóźniać, jak tylko na to pozwolą przepisy prawne. W takim układzie nie może być mowy o jakiejś konkretnej działalności KIK-u, bo może to spowodować kłopoty ze strony władz i w rezultacie uniemożliwić rejestrację.

W tej sytuacji zdecydowano, że ob. Tadeusz Mazur, przewodniczący nieoficjalnego zarządu będzie interweniował u Prezydenta Miasta Olsztyna, celem przyspieszenia rejestracji KIK. Faktycznie skontaktował się on z Prezydentem i uzgodniono termin spotkania na dzień 2.12.br. Uchwalono również, że należy zwrócić się do warszawskiego zarządu KIK-u z prośbą o interwencję u władz, powołując się przy tym na całkowitą identyczność statutu olsztyńskiego KIK-u z warszawskim.

Postanowiono również, że we wtorek (2.12.br.) o godz. 18.00 zorganizowane zostanie zebranie ogólne, na którym zostanie omówione dalsze postępowanie KIK-u przy braku legalizacji. Wspomniano również, że przy obecnej ilości zgłoszeń (deklaracji do KIK-u) może się znaleźć grupa ludzi, którzy chcą wstąpić służbowo do KIK-u, celem wykonywania roboty destrukcyjnej. Dlatego w miarę możliwości i czasu należy posiadane deklaracje i ludzi sprawdzić.

W trakcie tego zebrania ks. J. Żołnierkiewicz umawiał się z jednym z członków zarządu na wyjazd do Gdańska, gdzie mają również odwiedzić tamtejszy NSZZ „Solidarność”.

W powyższym zebraniu, które trwało ok. 1 godz. brało udział wraz z ks. Żołnierkiewiczem 10 osób.

Z-CA NACZELNIKA WYDZIAŁU IV KW MO  
W OLSZTYNIE

Opr.[acował] J.P./masz.[ynopis] E.K.

POR. INŻ. J[AN] FANKULEWSKI

AIPN Bi, sygn. 064/109, k.102-103, mps, oryginał

### Dokument 10

Źródło: T.w. „Mnich”  
Przyjął: Kpt. J. Pesta

Olsztyn, dnia 5.12.1980 r.  
TAJNE spec.[jalnego] znaczenia  
Dnia 5.12.1980 r. Egz. Nr 1

### I N F O R M A C J A spisana ze słów t.w. „Mnich”

Dnia 5.12.1980 r. w godz.[inach] przedpołudniowych udałem się zgodnie z zadaniem do ks. J. Żołnierkiewicza, aby ustalić termin chrztu mojej córki. Ks. J. Żołnierkiewicza zastałem i poprosił mnie, abym przeszedł do jego

prywatnego mieszkania. Zapytał mnie, czemu tak długo nie dawałem znać o sobie. Tłumaczyłem mu, że miałem nawał pracy, lecz obecnie będę miał więcej czasu w związku z pracą w Olsztynie, a nie na wsi.

Po załatwieniu formalności związanych z chrztem mojej córki, ks. Żołnierkiewicz zadzwonił do K. Borzyma – członka zarządu KIK-u – celem zapoznania nas z sobą. Po kilkunastu minutach K. Borzym przybył i zaczął opowiadać o wizycie, jaką miał we wtorek (2.12.br.) u Prezydenta m. Olsztyna, gdzie udał się aby przyspieszyć legalizację KIK. Wg słów K. Borzyma Prezydent na wstępie zaatakował go, że chcą legalizacji KIK, a wiadomo jest, że bez zezwolenia władz już ponad miesiąc prowadzą normalną działalność. Na to K. Borzym miał odpowiedzieć, żeby mu Prezydent pokazał tę osobę, która mu takich nieprawdziwych informacji dostarczyła i wtedy dopiero będzie można stwierdzić, gdzie jest prawda, gdyż KIK nie urządza obecnie nic, jedynie parafia organizuje różnego rodzaju prelekcje, na które uczęszczają i przyszli członkowie KIK. Ta całość działalności organizowana jest przez parafię, a nie przez KIK. Prezydent na te słowa Borzyma miał wg niego wyraźnie zmięknąć i obiecał, że w piątek (5.12.br.) KIK będzie zarejestrowany.

Ks. Żołnierkiewicz natomiast stwierdził, że właśnie celowo ich zapoznał ze sobą tj. Borzyma i t.w. „Mnich”, gdyż od razu po rejestracji KIK przez władze trzeba będzie przystąpić do działalności. Działalność ta ma być prowadzona w sposób mądry, gdyż wśród członków KIK na pewno jest wiele osób nieodpowiedzialnych, które chciałyby na pewno dobrze czynić dla KIK, lecz swoją nierozważną, nieprzemyślaną działalnością mogłyby doprowadzić do tego, że władze by miały argumenty przeciwko KIK-owi. A trzeba pamiętać, że władze nawet po zarejestrowaniu będą bardzo niechętne w stosunku do KIK-u, gdyż on będzie działał w sferze innej ideologii. KIK po to się organizuje, aby stanowić on ramię Kościoła wśród ludzi świeckich i trzeba będzie trzymać rękę na pulsie, aby KIK w swej działalności nie wychodził poza ramy, które wyznaczył mu Kościół. Ma on także działać zgodnie z linią Kościoła.

Drugim problemem, jaki poruszył ks. Żołnierkiewicz to sprawa ta, że trzeba się liczyć jak stwierdził, że wśród członków KIK jest kilku na pewno informatorów i dlatego tym problemem trzeba się zająć. A zająć się nim mają on tj. K. Borzym i t.w. „Mnich”. Wg słów ks. Żołnierkiewicza trzeba będzie przejrzeć zgłoszenia – deklaracje i wytypować osoby najbardziej odpowiadające, najbardziej potencjalne do roli informatorów. Jak tę weryfikację przeprowadzić to ks. Żołnierkiewicz się zastanowi i przemyśli i dopiero wtedy oni dwaj się tym zajmą.

Ostatnim problemem, jaki ks. Żołnierkiewicz poruszył to problem współpracy z „Solidarnością”. Wg niego trzeba podjąć współpracę z „Solidarnością” na dużą skalę. Trzeba im pomagać w sprawach zawiłych, gdyż wśród inteligencji, członków KIK jest wielu znawców z różnych dziedzin. Chodzi o to, aby zorganizować w ramach KIK tu Komitet, który będzie na bieżąco współpracował

wać z „Solidarnością” i który będzie na „Solidarność” wpływać tak, aby ich działalność była jak najbardziej po linii Kościoła. Tworzy się także ostatnio „Solidarność wiejska”<sup>111</sup>, lecz nie mamy z nią jeszcze kontaktu, a warto by się nimi zainteresować stwierdził ks. Żołnierkiewicz.

Na zakończenie tego spotkania ks. Żołnierkiewicz powiedział, że ma informacje z RFN, że w tamtejszych środkach masowego przekazu mówi się o tym, że Czesi obstawiają granicę z Polską, a w ZSRR powołuje się rezerwistów do wojska, więc nie wiadomo, co będzie z tą odnową u nas<sup>112</sup>. Na to K. Borzym wyraził się, że nie ma, co się upierać przy reformie obecnego u nas ustroju, gdyż jest on w swoim założeniu niereformowalny. Trzeba po prostu zmienić ustrój, aby coś się zmieniło.

Ks. Żołnierkiewicz prosił K. Borzyma i t.w. „Mnich”, aby utrzymywali z nim bieżący kontakt, gdyż w razie rejestracji KIK przystąpią od razu do działalności.

#### INFORMACJA:

– Spotkanie z t.w. „MNICH” odbyłem w MK „Gabinet”<sup>113</sup> po wcześniejszym skontaktowaniu się telefonicznym t.w. ze mną.

– Podczas spotkania poinstruowałem t.w., aby podczas każdej rozmowy tak z ks. Żołnierkiewiczem, jak i innymi członkami zarządu był b.[ardzo] ostrożny i nigdy nie wychodził ze sprawami, które wcześniej nie uzgodnił ze mną.

– Następne spotkanie umówiłem na 8.12.br.

#### PRZEDSIĘWZIECIA:

– Z informacją zapoznać Kier. Wydz. IV.

AIPN Bi, sygn. 085/228, k. 50-52, mps, oryginał

Opracował  
Kpt. Jerzy P e s t a<sup>114</sup>

<sup>111</sup> W poł. X 1980 r. w woj. olsztyńskim zaczęła powstawać „Solidarność Wiejska” Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników. Szerzej: Z. Ziakowski, „Solidarność” olsztyńska w latach 1980–1981. *Próba zestawienia faktów*, Olsztyn 2000, s. 45–46.

<sup>112</sup> Prawdopodobnie chodzi o przygotowania do wspólnych „ćwiczeń” wojsk Układu Warszawskiego w celu „zademonstrowania gotowości do obrony socjalizmu”. Szerzej: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL 1980-1982*, t.1: (sierpień 1980–marzec 1981), oprac. Ł. Kamiński, Warszawa 2006, s. XXV-XXVI; *ibidem*, dok. 84, s. 221, dok. 88, s. 225–226, dok. 90, s. 230–231, dok. 91, s. 232, dok. 94, s. 281–285, dok. 95, s. 286–288, dok. 100, s. 298–299, dok. 103, s. 308, dok. 104, s. 309–310, dok. 111, s. 317.

<sup>113</sup> Lokal konspiracyjny pozostający w wyłącznej dyspozycji SB.

<sup>114</sup> Kpt. Jerzy Pesta, inspektor Wydz. IV (SB) KW MO w Olsztynie.